



DZIŚ
GAZETA
SPORTOWA

**DO ZAKOŃCZENIA GŁOSOWANIA W 59. PLEBISCYCIE
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO ZOSTAŁO
TYLKO 5 DNI. NA GŁOSY CZEKAMY DO 7 LUTEGO.**

PONIEDZIAŁEK
103|02|2020|

GAZETA OLSZTYŃSKA

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)



**BO KOBIETA MA SIŁĘ!
I POTRAFI INSPIROWAĆ** 16

**CZY PRZESYŁKI Z CHIN
SĄ BEZPIECZNE?** 2



**BOJĄ SIĘ, ŻE STRACĄ
MIESZKANIA** 3



**NASZ CZŁOWIEK
W BRUKSELI** 4



**ZIELONE ŚWIATŁO DLA
ELEKTROCIEPŁOWNI** 5



**TEN SÓLTYS TO
WULKAN ENERGII** 8



**POMAGAJĄ
NA PIĄTKĘ** 10

ISSN 0137-9127



Przełom w leczeniu groźnego wirusa. W rzymskim szpitalu udało się wyizolować koronawirusa. „To krok dla całej społeczności naukowej, który przyspieszy badania nad tą chorobą” – ogłosił na Twitterze włoski minister zdrowia Robert Speranza.

PRZESYŁKI Z CHIN SĄ BEZPIECZNE?

WIRUS\\ Rośnie liczb ofiar koronawirusa z Wuhan. Czy można zarazić się przez przesyłkę z Chin? — to pytanie zadają sobie osoby, które kupują towary na chińskich portalach. Eksperti uspokajają, że zakupy są bezpieczne, bo wirus ginie po drodze.

Czy przesyłki z Chin są bezpieczne, to pytanie zadają sobie osoby, które robią zakupy na popularnych chińskich portalach. Pytanie jest jak najbardziej zasadne, bo w grę wchodzi zdrowie. Czy zatem przesyłki z Chin, które odbieramy w paczkomatach czy przynosi nam kurier, są bezpieczne, i to w stu procentach?

Można mieć wątpliwości, słysząc, że wirus rozprzestrzenia się po świecie. W Chinach zmarło już ponad trzysta osób w wyniku zakażenia wirusem. Odnotowano też jeden zgon na Filipinach, gdzie zmarł mężczyzna, który przyleciał z Wuhan. Chorzy są już nie tylko w Chinach (ponad 14 tys. osób), ale w kilkunastu państwach, bo w Japonii, Korei Południowej, USA, Wietnamie, Singapurze, Malezji, Nepalu, Francji i Australii. Co zatem zrobić już z zamówioną przesyłką? Odebrać paczkę czy nie? Eksperti twierdzą, że nie ma zagrożenia, a możliwość zakażenia jest niemal zerowa.

— Wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego mówią, że przesyłki są bezpieczne — podkreśla Janusz Dzisko, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie. — Nie ma możliwości, przynajmniej na razie, taka jest wiedza, żeby wirus przeżył okres transportu.

EKSPERCI TŁUMACZĄ, ŻE WIRUS DOBRZE PRZECHOWUJE SIĘ W KROPELKACH NP. W ŚLINIE, A ZAKAŻENIE NASTĘPUJE DROGĄ KROPELKOWĄ. WPROWADZIE

NIE JEST W STANIE PRZETRWAĆ CZASU TRANSPORTU, ALE ZAWSZE WARTO TEŻ SAMEMU SIĘ ZABEZPIECZYĆ, CHOĆBY, MYJĄC RĘCE PO OTWARCIU PRZESYŁKI, CZY WYPRAĆ NP. KUPIONĄ ODZIEŻ.

— Mycie rąk pomaga nie tylko przy zwalczaniu wirusa, ale każdej innej choroby zakaźnej — mówi dyrektor Dzisko. — Nie ma potrzeby natomiast noszenia masek ani ograniczania przemieszczania się ludzi, czy unikania miejsc publicznych. Nie mamy koronawirusa w Polsce, a jeżeli się pojawi, a pewnie pojawi, to zmienia się wytyczne. Na razie jednak zachowajmy spokój.

Najbardziej narażone na koronawirus 2019-nCoV są osoby, które były w Wuhan, gdzie pojawił się wirus, czy też te, które były w Chinach.

CHOROBA WYWOŁANA PRZEZ 2019-NCOV PRZYPOMINA GRYPE, ALE NIE MA TYPOWYCH OBJAWÓW JAK NP. KATAR. JEST ZA TO KASZEL, WYSOKA GORĄCZKA, MOGĄ WYSTĄPIĆ DUSZNOŚCI, CZY OMDLENIA. WIRUS WYWOŁUJE ZAPALENIE PŁUC, KTÓRE MOŻE SKOŃCZYĆ SIĘ ŚMIERCIĄ.

Dlaczego nowy koronawirus 2019-nCoV jest tak niebezpieczny? Tu eksperci wymieniają na pierwszym



Fot. archiwum 80

Janusz Dzisko, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie: — Nie ma możliwości, przynajmniej na razie taką mamy wiedzę, by wirus przeżył okres transportu

miejsu jego wysoką zakaźność, brak właściwego leku przeciwwirusowego i wysoką śmiertelność chorujących.

Zakażenie przenosi się drogą kropelkową, a to oznacza, że wystarczy, że jedna osoba zakażona w miejscu publicznym zacznie kichać, kaszleć, a już osoby w pobliżu są zagrożone.

— NAJBARDZIEJ NARAŻONE SĄ OSOBY, KTÓRE POKADANE SĄ CHEMIOTERAPII, PO PRZESZCZEPACH, STARSZE I MAŁE DZIECI — ZAUWAŻA DYREKTOR JANUSZ DZISKO.

— Kichając, kaszląc, róbmy to w chusteczkę, a jeśli jej nie mamy, to po prostu w rękaw. Nie róbmy tego „aerolu” na pięć metrów wokół siebie.

Jak na razie, w Polsce nie ma potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem, ale są oczywiście podejrzenia. Pięćset osób jest na obserwacji. Tak było też w Olsztynie, gdzie pod obserwacją pozostawał mężczyzna, który wrócił z synem z wycieczki z Chin. Na szczęście okazało się, że wszystko jest porządku.

W ubiegły piątek do szpitala w Krakowie trafił pacjent z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. Mężczyzna niedawno wrócił z Chin. Wyniki badania, które potwier-

dzą lub wykluczają zakażenie, mają być znane dzisiaj.

Pogoda też nie sprzyja naszemu zdrowiu. Jesteśmy w środku sezonu zachorowań na grype, tylko w pierwszych trzech tygodniach stycznia zanotowano w Polsce 339 tys. przypadków zachorowań i podejrzeń zachorowań na grype. Z powodu tej choroby zmarło pięć osób. Pamiętajmy, że nie należy lekceważyć objawów grypowych. W przypadku wysokiej temperatury powyżej 38 stopni, bólu mięśni i stawów; kaszlu, kataru i ogólnie złego samopoczucia konieczna jest wizyta u lekarza rodzinnego.

Jak zapewnił dyrektor Dziśko, jako region jesteśmy

przygotowani na wypadek pojawienia się niebezpiecznego wirusa.

— Mamy cztery oddziały zakaźne, wiemy jak postępować w takich przypadkach, mamy procedury — podkreśla dyrektor WSSE w Olsztynie.

Miasto Wuhan, gdzie pojawił się nowy wirus zostało objęte kwarantanną, a na lotniskach wielu państw prowadzone są wzmożone kontrole. Wielu przewoźników już zawiesiło loty do Chin, w tym zrobił to polski LOT odwołując loty do 9 lutego.

NOWY KORONAWIRUS

(2019-NCOV)

PRAWDOPODOBNIE

POJAWIŁ SIĘ POD KONIEC

2019 R. NA TARGU OWOCÓW

MORZA W WUHAN, GDZIE

ODBYWAŁ SIĘ NIELEGALNY

HANDEL DZIKIMI

ZWIERZĘTAMI. PIERWSZY

PRZYPADK ZAKAŻENIE

KORONAWIRUSEM WUHAN

ODNOTOWANO 1 GRUDNIA

2019 R.

Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła, że wirus stanowi zagrożenie dla zdrowia publicznego.

Jak poinformował w sobotę wieczorem w mediach społecznościowych premier Mateusz Morawiecki Polacy znajdujący się chińskiej prowincji Hubei zostali ewakuowani. Najpierw przylecą do Francji, skąd w niedzielę wieczorem mieli być przetransportowani wojskowymi samolotami do Wrocławia. Wszystkie 30 osób trafi do szpitali na oddziały zakaźne na obserwację.

Andrzej Mielnicki

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska 89 539 75 90
Ewa Lubinińska 89 539 75 90
Artur Dryhymcz 89 539 75 90

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna
ZASTĘPCY REDAKTORA
NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Rybacka 35
89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
ul. Partyzantów 28,
89 537 74 80, 82, fax 89 539 74 88

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelbaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
01-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

BOJĄ SIĘ, ŻE STRACĄ MIESZKANIA

PRAWO \\ Kilka rodzin z przedwojennych kamienic w Olsztynie żyje w niepewności. Obywatelka Niemiec odebrała od miasta kamienice, które dostała w spadku po ojcu. Teraz lokatorzy, którym gmina Olsztyn udostępniła mieszkania, żyją w niepewności.

Czasy świetności kamienic przy ulicy Orkana w Olsztynie należą do przeszłości. Są zaniedbane i nikt ich nie remontuje. Lokale usługowe zostały opuszczone lata temu. W czterech budynkach zostało sześć rodzin. Każda z nich od kilku miesięcy przeżywa dramat.

- Jak nam powiedzieli, że nasz dom należy do jakiejś obywatelki Niemiec, to włos na głowie mi się zjeżył - mówi Grażyna Wysocka. - Teraz nie wiadomo, co z nami będzie. Gdzie się podziejemy, jak iść nam stąd precz - dodaje kobieta. Boi się, że w każdej chwili może stracić dach nad głową.

Rodzina Wysockich mieszka tu od 22 lat. Przechodziła różne koleje losu. Życie ich nie oszczędzało. Były i choroby, i brak pracy, i popadnięcie w dług. Także za czynsz, który mieli płacić miastu za lokum na pierwszym piętrze kamienicy przy ulicy Orkana w Olsztynie.

Wysocky należą jednak do ludzi, którzy łatwo się nie poddają. Tak było i z zaległościami w opłacaniu czynszu. Pani Wysocka skorzystała z możliwości odpracowania długu. I to ze wszystkimi odsetkami, które uzbierały się przez długie lata.

- Opracowywałam dług przez dwa lata. Pracowałam w przedszkolu. W sumie na dług poszło ponad 40 tysięcy złotych. Było nam bardzo



Kamienice przy ulicy Orkana w Olsztynie przekazane właścicielce

trudno, ale daliśmy radę. A teraz nie wiem, co z nami będzie - mówi załamana kobieta.

- Najgorzej, że miasto nic nie mówi, a przecież kamienicę oddali obywatelce Niemiec już prawie pół roku temu - podkreśla zaniepokojony mąż Grażyny Wysockiej.

Mirosław Wysocki sam wyremontował walące się mieszkanie. Zadbął o naprawienie przyłączy wody, wszystko odmalował. Jeszcze w połowie minionego roku miał wymienić drzwi wejściowe po uzyskaniu zgody od miasta, które przecież - według zawartej z Wysockimi umowy - było właścicielem kamienicy.

W podobnej sytuacji jest pozostałych pięć rodzin mieszkających w komunalnych

do niedawna kamienicach. Większość z nich to niezamożni olsztynianie, którzy albo są schorowani, albo nie mają pracy. Pozbawienie ich dachu nad głową jest dla nich bardzo trudną sytuacją. Mieszkańcy kamienic przy ulicy Orkana boją się przekwaterowania do kontenerów socjalnych, a taka plotka do nich dotarła.

- CHCEMY ŻYĆ, JAK LUDZIE, A NIE JAK SZCZURY W KONTENERACH NA PERYFERIACH OLSZTYNA - MÓWI GRAŻYNA WYSOCKA.

Żadna z olsztyńskich rodzin nie miała do tej pory kontaktu z właścicielką ich



Mirosław i Grażyna Wysocky nie wiedzą, gdzie będą mieszkać

mieszkań. Dostają jedynie pisma od jej pełnomocnika. Ten stara się wyciszyć ich niepokój.

- Moja klientka nie chce skrzywdzić nikogo. Odzyskała swoją własność i trwają negocjacje z miastem, żeby uzyskać jak najlepsze rozwiązanie. Także dla rodzin, które ciągle mieszkają w tych kamienicach - stwierdza mecenas Jerzy Dobrzański, pełnomocnik właścicielki z Niemiec. Zastrzega też, żeby nie podawać personaliów jego klientki, bo ta chce zachować anonimowość.

Z informacji, do których dotarła "Gazeta Olsztyńska" wynika, że kamienice przy ulicy Orkana należały do osoby, która w 1981 roku wyjechała do Niemiec. Tam ich

właściciel zmarł, a kamienice przejęła w spadku jego córka. Starania o ich odzyskanie prowadziła od kilkunastu lat.

Miasto nie przejęło budynków, kiedy był na to czas. W księgach wieczystych cały majątek był nieustannie zapisany na osobę, która w stanie wojennym wyemigrowała do Niemiec, przyjmując tam niemieckie obywatelstwo.

Mimo tych niedopatrzeń władze miejskie potraktowały kamienice, jak swoje i zasiedliły je rodzinami ubiegającymi się o lokale komunalne. W końcu sąd, w sierpniu 2019 roku, nakazał miastu wydanie kamienic prawowitemu, zdaniem sądu, właścicielowi - czyli obywatelce Niemiec.

- Prowadzimy mediację z właścicielem kamienicy -

powiedział "Gazecie Olsztyńskiej" Zbigniew Karpowicz, dyrektor Zakładu Budynków i Lokali Komunalnych i odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji na temat możliwości zabezpieczenia losu obecnych lokatorów kamienic przy ulicy Orkana.

- To z inicjatywy mojej klientki i w trosce o lokatorów toczy się mediacja. Właścicielka dotychczas nie tylko nie wyrzucała tych osób, ale nawet honorowała ulgi przyznane lokatorom przez gminę Olsztyn, która administrowała nieruchomością, nie mając upoważnienia właściciela - stwierdził w rozmowie z Gazetą mecenas Jerzy Dobrzański.

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że w sprawie lokatorów kilka lat temu starała się interweniować u władz miasta senator Lidia Staroń. Teraz sprawą zajęła się też poseł Iwona Arent, której biuro zaoferowało mieszkańcom kamienic pomoc prawną.

- Ja wiem jedno. Mieszkam tu tyle lat. Warunki są, jakie są. Nie chcę, żeby moja rodzina trafiła pod most. Dlatego i tę panią i prezydenta Olsztyna błagam, żeby nas nie zostawili bez dachu nad głową - apeluje zrozpaczona Grażyna Wysocka.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SZAFY PEŁNE CIEPŁA I ŻYCZLIWOŚCI

W Olsztynie stanęły dwie szafy. Ani ta pod ratuszem, ani ta pod dworcem nie mają szuflad czy drzwi. Mają za to misję. Dzięki nim możemy podzielić się ciepłem.

W Olsztynie ruszyła trzecia edycja akcji „Wymiana ciepła”. Idea jest prosta. Ktoś, kto ma niepotrzebną kurtkę lub nieużywany już płaszcz, może zostawić je w szafie. Ktoś, komu ciepłego nakrycia wierzchniego brakuje, może takie ubranie zabrać. Najczęściej z takiej opcji korzystają osoby bezdomne, ale zdarza się, że rękę po kurtkę wyciągnie także osoba, której na ciepłą kurtkę zwyczajnie nie stać.



Ktoś zostawił kurtkę, ktoś torbę z pieczywem

Akcja jest dobrze odbierana przez mieszkańców Olsztyna. - Na pewno dołożę coś od siebie - powiedziała nam pani Anna, mieszkanka Zatorza.

Szafy w Olsztynie pojawiły się dzięki Harcerskiemu Kręgowi Akademickiemu „Juvenis”. Najpierw nietypowy mebel stanął przy budynku dworca głównego, później także przy ratuszu. Zanim tak się stało, konieczne było naprawienie szaf, które brały

udział w zeszłorocznej akcji, oraz uzyskanie odpowiednich pozwoleń: z Urzędu Miasta, ZDZiT czy szefostwa dworca autobusowego. Determinacją społeczników była jednak duża. Zorganizowali nawet zbiórkę, żeby zebrać potrzebne fundusze.

To nie pierwszy raz, kiedy Paulina Kołodziejczyk i Miłosz Pawlak, inicjatorzy akcji w Olsztynie, ruszają z pomocą. Pomyśl na szafę studenci przywieźli z rodzinnego Kali-

sza. Tam ludzie chętnie wymieniają się ciepłem, o czym świadczy fakt, że takich szaf w całym mieście stoi kilkanaście.

Para harcerzy, która odpowiada za akcję „Wymiana ciepła”, jest znana naszym czytelnikom. To oni latem minionego roku wzięli udział w rowerowej sztafecie Bike Jamboree, podczas której przejechali amerykańskimi drogami około 1600 kilometrów.

NASZ CZŁOWIEK W BRUKSELI

ROZMOWA Rada UE mianowała marszałka województwa warmińsko-mazurskiego Gustawa Marka Brzezina na członka Komitetu Regionów do stycznia 2025 roku. To jedyny reprezentant Warmii i Mazur w tym gronie. Rozmawiamy z nim o nominacji i o rozwoju regionu.

— W ostatni piątek podczas nadzwyczajnego posiedzenia grupy Europejskiej Partii Ludowej w Komitecie Regionów w Brukseli szefem całej frakcji został Polak — marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

— To polski sukces w Brukseli. Reprezentacja polskich interesów wzmacnia się z każdym mocniejszym głosem w strukturach europejskich. Komitet Regionów jest organem doradczym i opiniodawczym Unii Europejskiej złożonym z wybranych na szczeblu lokalnym i regionalnym 350 przedstawicieli ze wszystkich państw członkowskich.

— Panie marszałku, zaczyna się pańska druga kadencja pracy w Komitecie Regionów. Czym będzie się pan tam zajmował?

— Mamy możliwość opiniowania aktów prawnych UE, które mają bezpośredni wpływ na regiony i miasta. Wiedza ze źródeł, udział w bieżących pracach to bezcenne doświadczenia.

Z UWAGI NA ROLNICZY CHARAKTER NASZEGO REGIONU I JEGO PRZYGRANICZNE POŁOŻENIE BĘDĘ CHCIAŁ PRACOWAĆ W KOMISJACH ZWIĄZANYCH Z ROLNICTWEM I WSPÓŁPRACĄ MIĘDZYNARODOWĄ.

— Jakie są regionalne priorytety w kontekście polityki europejskiej?

— Konsekwentnie zrównoważony rozwój całego regionu, z wykorzystaniem instrumentów dopasowanych do naszej specyfiki. W najbliższym czasie rozstrzygną się negocjacje funduszowe, gdzie staramy się m.in. o dofinansowanie remontu hali Urania w Olsztynie, największego takiego obiektu w województwie, imodernizacji szlaku Wielkich Jezior Mazurskich, naszej chlubie i wizytówki. Decyzje Komisji Europejskiej w tych ważnych dla regionu sprawach powinniśmy poznać w lutym. Myśląc zaś szerzej — naszym celem jest dalsze utrzymanie polityki spójności, która gwarantuje wsparcie regionom mniej rozwiniętym, i polityki rolnej,

z której korzystają mieszkańcy obszarów wiejskich.

— Nowa kadencja w Parlamencie Europejskim to nowi ludzie, nowe wyzwania i inny kształt Unii Europejskiej. Jesteśmy na to przygotowani?

— Utrzymujemy stały i aktywny kontakt z Unią Europejską, trwają negocjacje niektórych ustaleń, jak wspominałem — chcemy trochę przebudować te ostatnie wydatki z Regionalnego Programu Operacyjnego, ale oczywiście przygotowujemy się do nowej perspektywy.

WIEMY, ŻE PIENIĘDZY DO PODZIAŁU BĘDZIE MNIEJ, CO WIĄŻE SIĘ Z BREXITEM, Z REALIZACJĄ NOWYCH ZADAŃ, ZWIĄZANYCH Z MIGRACJAMI, BEZPIECZEŃSTWEM, UTRZYMANIEM POLITYKI SPÓJNOŚCI CZY POLITYKI ROLNEJ. SZACUJE SIĘ, ŻE W BUDŻECIE PO STRONIE DOCHODÓW ZABRAKNIĘ OK. 20 MLD EURO. SKŁADEK NIE MOŻNA ZWIĘKSZYĆ, BO PAŃSTWA CZŁONKOWSKIE SIĘ NA TO NIE GODZĄ, WIĘC TRZEBA BĘDZIE CIĄĆ WYDATKI.

Przyszła perspektywa będzie niełatwa, ale mamy doświadczenia i będziemy zabiegać, aby te mniejsze środki były jak najlepiej dopasowane do potrzeb w regionie. To będzie nasze takie trzecie bezpośrednie doświadczenie i jesteśmy na nie przygotowani.

— Jest jeszcze jedno europejskie wyzwanie — roczne przewodnictwo Warmii i Mazur w Domu Polski Wschodniej w Brukseli.

— Pięć województw tej części naszego kraju, czyli warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie, ma wiele wspólnych problemów, wyzwań i unikalnych atutów. Z naszej inicjatywy od 2009 roku ma także wspólne przedstawicielstwo, dzięki któremu promujemy nasze regiony, monitorujemy procesy decyzyjne i razem



Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, rozpoczął drugą kadencję pracy w Komitecie Regionów

zabiegamy o nasze interesy w instytucjach Unii Europejskiej. Nasze przewodnictwo rozpoczniemy od spotkania i omówienia szczegółowego planu działań, myślę, że to się stanie już w lutym.

— Na przełomie roku spotykał się pan z wieloma osobami, z przedstawicielami samorządów, różnych środowisk i instytucji: by złożyć życzenia, podsumować 2019 rok, rozmawiać o planach. O co najczęściej był pan pytany?

— Takie spotkania to nasza tradycja, okazja do wymiany poglądów, doświadczeń, uwag. Dbamy o te relacje, bo wiemy, że samorząd województwa nie działa w oderwaniu, jest skuteczny tylko we współpracy z partnerami.

Do realizacji zamierzeń potrzeba także środków, zatem często rozmawiamy o finansach.

— Co w uchwalonym już budżecie województwa uważa pan za najistotniejsze?

— To dobry budżet. Nie mieliśmy dużych trudności, żeby go zbilansować. 816 mln zł to planowane dochody, 843 mln zł to planowane wydatki, jest zatem niewielki deficyt. Zabezpieczamy jednak wszystkie funkcje bieżące, własne zadania, a także mocno inwestujemy. 46,2 proc. budżetu to wydatki majątkowe i inwestycje, głównie drogowe. Na transport i łączność, czyli organizację komunikacji,



W najbliższym czasie rozstrzygną się negocjacje funduszowe, gdzie staramy się m.in. o dofinansowanie remontu hali Urania w Olsztynie, największego takiego obiektu w województwie, i modernizacji szlaku Wielkich Jezior Mazurskich, naszej chlubie i wizytówki. Decyzje Komisji Europejskiej w tych ważnych dla regionu sprawach powinniśmy poznać w lutym.

przejazdy ulgowe, utrzymanie dróg i inwestycje przeznaczyliśmy 480 mln zł. Zapewniamy wkład własny do wszystkich naszych projektów z Regionalnego Programu Operacyjnego ze wsparciem unijnym. Angażujemy własne środki w kulturę — 24 mln zł, między innymi na budowę Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku, jak co roku także w służbę zdrowia — tym razem to blisko 11 mln zł. Zachowujemy granty sołeckie, również granty w dziedzinie sportu i turystyki, wspieramy strażaków ochotników. Liczę, że efekty realizacji tego budżetu będą odczuwalne w całym regionie.

— Zostało jeszcze trochę środków do zakontraktowania w ramach obecnego Regionalnego Programu Operacyjnego. Czy obciążone nowymi wydatkami samorządy zdolają sięgnąć po te pieniądze?

— Kondycja samorządów w kontekście zbilansowania finansowego zadań oświatowych wyraźnie stanowi problem dla samorządów gminnych, także powiatowych. W służbie zdrowia też nie dzieje się najlepiej. Sytuacja byłaby lepsza, gdyby subwencja wystarczała chociaż na pokrycie pensji dla nauczycieli, a kontrakty wystarczały na funkcjonowanie szpitali, wtedy samorządy poradziłyby sobie z wyposażeniem, infrastrukturą, sprawami technicznymi.

Tak niestety nie jest. Trudności są jeszcze bardziej odczuwalne i na szczeblu gmin, i powiatów.

Budżety udało się pospinać, gorzej będzie z inwestycjami i wydatkami bieżącymi. Ten okres finansowania będzie się z pewnością finalizował, bo większość środków jest kierowana do przedsiębiorców, ale przyszła perspektywa wymaga udziału własnego samorządów, który może być nawet większy, niż ten wymagany do tej pory. Ostatni program budowy dróg wyraźnie pokazuje, że trudno jest samorządom wygospodarować 50 proc. wymaganych kosztów inwestycji.

— A jak pan ocenia współpracę z sąsiadami Warmii i Mazur?

— Sieciowość, współpraca między regionami procentują i będą promowane, także pod względem przenikania inteligentnych specjalizacji. Jesteśmy w kontakcie z naszymi sąsiadami, z uczelniami wyższymi. Rozwiązania rynkowe, powiązania gospodarcze weryfikują tę współpracę. Efekty prac Konwentu Marszałków RP, które odbywały się u nas w drugiej połowie 2019 roku, pokazały, że polskie regiony współpracują ze sobą znakomicie, mimo skomplikowanej sytuacji.

— No właśnie, samorządy województw ponoszą konsekwencje rozwiązań systemowych, także tracą część kompetencji, przybywa zadań.

— Nie chcemy być karani za rozwiązania, na które jako regiony nie mamy wpływu. Dla nas najważniejszy jest rozwój i kontynuacja programów gospodarczych, i tak widzę kolejny rok naszej pracy.

— Jednak 2020 to rok bardzo polityczny.

— Tak, szczególnie w pierwszej połowie, ze względu na kampanię i wybory prezydenckie. Po wyborach rzeczywistość polityczna będzie miała inny wymiar, ale ważne, żeby wziąć w nich udział, bo to nasza zbiorowa odpowiedzialność. Jednak najistotniejsza jest gospodarka, bo już widzimy, że ona zaczyna hamować, i w skali regionów, i w skali kraju. Widać też, że rosną koszty energii, koszty logistyczne. Odczuwamy to w szpitalach, w szkołach, w każdej dziedzinie życia, także indywidualnego. Nie na wszystko da się zaradzić na poziomie samorządu.

PIENIĄDZE DLA ELEKTROCIĘPŁOWNI

INWESTYCJE \\ Wiosną tego roku powinna ruszyć budowa elektrociepłowni przy ul. Lubelskiej w Olsztynie. Ma być gotowa pod koniec 2022 roku. Elektrociepłownia będzie opalana paliwem alternatywnym i pokryje w 30 procentach zapotrzebowanie miasta w ciepło.

Komisja Europejska zgodziła się na wyasygnowanie z unijnego budżetu 100 mln euro na dwie inwestycje w Polsce. 40 mln euro trafi na budowę zakładu unieszkodliwiania odpadów komunalnych i odzysku energii w Olsztynie, a 63 mln euro na podobną inwestycję w Gdańsku.

Oba zakłady dzięki termicznej utylizacji stałych odpadów komunalnych mają wytwarzać energię elektryczną i ciepło użytkowe.

— Lokalnie zakłady przyczynią się też do lepszego przetwarzania odpadów i poprawy efektywności wytwarzania energii w obu miastach, zaś globalnie ograniczą uciążliwość odpadów dla środowiska w całym obszarze Morza Bałtyckiego — podkreśliła w komunikacie KE komisarz ds. spójności i reform Elisa Ferreira.

Olsztyn stanął przed problemem zaopatrzenia mieszkańców w ciepło, po tym jak fabryka Michelin ogłosiła, że przestanie dostarczać ciepło dla miasta. Miało się to stać w 2015 roku, ale po negocjacjach władz miasta z z fabryką, udało się uzgodnić, że nie nastąpi to wcześniej niż w 2020 roku. Miasto musiało więc znaleźć nowe źródło ciepła, które zastąpiłoby cie-



Tak będzie wyglądała elektrociepłownia (wizualizacja)

płownię Michelin, która wok. 40 proc. pokrywa zapotrzebowanie miasta w ciepło.

— Ta inwestycja jest niezwykle potrzebna — podkreślił w miniony piątek na konferencji w Urzędzie Miasta prezydent Piotr Grzymowicz. — Po jej zrealizowaniu ciepło, ciepła woda będzie dopływać do wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Dziś podobne instalacje, spalające odpady, działały w ośmiu miastach w Polsce.

— Dzięki tej inwestycji Olsztyn może dołączyć do elitarnego grona kilku metropolii w kraju, które mają taki sposób zorganizowany system gospodarki odpadami. Jest to system zamknięty

i kończy się odzyskiem energii — dodał obecny na konferencji Urzędzie Miasta Marek Bryszewski, prezes Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie.

Konrad Nowak, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Olsztynie, przedstawiając szczegóły inwestycji powiedział, że inwestycja ma być zrealizowana w ciągu 36 miesięcy, a roboty budowlane powinny zacząć się na przełomie marca i kwietnia.

W pierwszym etapie będzie zbudowana kotłownia szczytowo-rezerwowa (gazowo-olejowa), która ma być gotowa w ciągu 18 miesięcy. W drugim etapie wybudowana zostanie elektrociepłownia

na paliwa alternatywne, co ma stać się pod koniec 2022 roku. Nowa elektrociepłownia ma powstać przy ulicy Lubelskiej naprzeciwko ZGOK i pokryje 30 procent zapotrzebowania miasta w ciepło.

Dzięki temu nastąpi zróżnicowanie źródeł ciepła w mieście. Będą trzy źródła ciepła. Czy to będzie oznaczać też, że będą trzy różne rachunki za ciepło dla mieszkańców w zależności od tego, z jakiego źródła są zaopatrywani w ciepło?

— Nie, cena ciepła jest uśredniona — odparł prezes Nowak. — Mieszkańcy będą płacić cenę uśrednioną.

NOWA INSTALACJA MA
NIE TYLKO ZAPEWNIĆ
MIESZKAŃCOM OLSZTYNA
DOSTAWY CIEPŁA, ALE TEŻ
W ZNAČNYM STOPNIU
ROZWIĄZAĆ PROBLEM
ZAGOSPODAROWANIA
ODPADÓW KOMUNALNYCH.
ELEKTROCIĘPŁOWNIA
BĘDZIE OPALANA PALIWEM
ALTERNATYWNYM
POCHODZĄCYM
Z PRZETWORZONYCH
ODPADÓW KOMUNALNYCH
TZW. RDF.

Śmieci, które trafiają do zakładów unieszkodliwiania odpadów, to głównie odpady zmieszane. Powstaje z nich paliwo alternatywne tzw. RDF, który można spalić w piecach np. w cementowniach Rocznie w ZGOK w Olsztynie powstaje ok. 70 tys. ton RDF. To odpad i jego za odbiór i unieszkodliwienie trzeba zapłacić. I to słono, do niedawna jeszcze ZGOK płacił 285 zł za tonę, a wkrótce będzie już 440 zł, bo tak skoczyły ceny na rynku.

Po wybudowaniu elektrociepłowni RDF ze ZGOK będzie spalany w nowej instalacji, ale nie cały, bo zgodnie z umową między MPEC a ZGOK tylko 50 tys. ton, choć moc nowej elektrociepłowni wynosi 110 tys. ton. ZGOK ma płacić 200 zł za tonę plus koszty inflacji. Może być to więc ok. 250 zł, a więc dużo mniej niż obecnie ZGOK płaci innym firmom za odbiór RDF. Na resztę paliwa alternatywnego ZGOK będzie musiał znaleźć odbiorcę. Z czasem RDF powinno być mniej, bo powinien maleć strumień odpadów zmieszanych, arosnąć ilość odpadów segregowanych. Jednak, nawet gdyby założyć recykling na poziomie 75 proc. (dziś jest to ok. 30 proc.), to nadal w województwie pozostaje ok. 100 tys. ton odpadów, które będą musiały być zagospo-

darowane winny sposób, np. zostać wykorzystane energetycznie, stanowić wsad do takich instalacji, jaka powstanie przy ul. Lubelskiej.

Dzięki tej inwestycji nastąpi dywersyfikacja źródeł ciepła. Do niedawna jeszcze w 98 proc. źródłem ciepła w Olsztynie był węgiel, a w 2 proc. odnawialne źródła energii.

Niedawno MPEC uruchomił nową ciepłownię na biomasę. Po wybudowaniu elektrociepłowni przy ul. Lubelskiej wsad do kotła będzie w 36 proc. węgiel, w 30 proc. paliwo alternatywne pochodzące z przetworzonych odpadów komunalnych tzw. RDF, w 30 proc. OZE oraz w 4 proc. - gaz.

Nowa elektrociepłownia będzie kosztować prawie 649,4 mln zł. Pozostałe pieniądze wyłoży prywatna spółka Dobra Energia dla Olsztyna, z którą w listopadzie ubiegłego roku MPEC podpisał umowę. Inwestycja zostanie zrealizowana w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego. MPEC wnosi do inwestycji odpłatnie działkę i dokumentację. Dobra Energia ma zbudować instalację i będzie nią zarządzać przez 25 lat.

Andrzej Mielnicki

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

W CZASIE FERII POSPRZĄTALI WIEŚ I OKOLICE

Dziś uczniowie wrócili po feriach do szkoły. Marcin, Maciek i Kacper z Mazuchówki (gmina Wydminy), nie odpoczywali, ale przez całe ferie sprząkali swoją wieś i okolice.

Na co dzień stanowią grupę kumpli, więc i sprzątać postanowili razem. Pomysł był przemyślany.

— Tsunami śmieci nas zalewa — twierdzi trzynastoletni Maciej Strzałko. — Głównie chodzi o globalne ocieplenie, o to, co dzieje się na świecie, zmiany klimatyczne — tłumaczy jego piętnastoletni kolega Marcin Machul. — Pomyśleliśmy, żeby zacząć od siebie i postanowiliśmy posprzątać wieś i okolice. Może to coś pomoże.

Marcin przygotował mapę i ruszyli w teren. Najpierw



Śmieci było bardzo dużo, najwięcej w rowach — mówią chłopcy

zebrali odpady przy boisku w Mazuchówce, potem w stronę Wydmin. — Śmieci było bardzo dużo, najwięcej

w rowach — mówią chłopcy. — Głównie puszki, plastiki, butelki, folie, różne szkło, metale — wyliczają.

Mieszkańcy dopytywali, czy to działania w ramach jakiejś kary, czy wykonują je odpłatnie. Niejeden zdziwił się, że to wynikało z chęci „sprząkania” świata. Dwie panie przyłączyły się nawet, pomogły. Pani Sylwia, mama Marcina, zasponsorowała worki, rękawiczki, zakupiła kije, gwoździe i sąsiad zrobił z nich przyrządy, które ułatwiają podnoszenie śmieci.

— Sprzątając, natrafiłszy na jakieś dzikie śmietnisko, chcielibyśmy je uporządkować — mówi Marcin. Ale jeszcze nie wiemy, czy nie jest to teren prywatny.

Chłopcy sprząkali przez całe ferie. Wszędzie z mapą wioski zaznaczali, gdzie zostawili pełne worki.

— Napisałam o akcji w internecie i poprosiłam każdego, kto jest w stanie, by w miarę możliwości odbierał od chłopców worki — mówi Maria Joka, sołtys Mazuchówki. — Mieszkańcy zachowali się naprawdę wspaniale.

Mamy chłopaków nie kryją dumy ze swoich synów.

— Zaskoczyło mnie, że jako młodzi chłopcy nie grają na komputerach, nie siedzą z telefonami, tyl-

ko w ferie wyszli i zaczęli sprzątać — mówi mama Marcina, śmiejąc się, że chłopak czasem w domu śniadania nie zdąży zjeść, a biegnie do porządkowania okolicy.

— Dzięki Bogu, zajęli się czymś pożytecznym — mówi pani Kasia, mama Maćka i Kacpra.

Radosław Król, wójt gminy Wydminy: — Jestem zafascynowany postawą i całą akcją chłopaków. Napiszę listy z podziękowaniami do szkół, w których się uczą, żeby mogli tam zapunktować.

Zuzanna Ołdakowska

BO PSUJĄ WIZERUNEK MIASTA

PRZESTRZEŃ Kto przyjedzie do Elbląga pociągiem i przejdzie się na Stare Miasto, ten niechybnie zostanie „powitany” przez mało atrakcyjne obiekty — pustostany po różnych usługach. Czy miasto zajmie się ich rozbiórką? To nie jest takie łatwe.

Pod koniec ubiegłego roku mieszkańcy rejonu ulicy Kosynierów Gdyńskich skarżyli się nam na niebezpieczne sąsiedztwo znajdującego się na rogu tej ulicy i ul. Słonecznej opuszczonego pawilonu. I nie chodzi tylko o doznania etatystyczne. Jak podkreślali nasi rozmówcy, budynek ten stał się siedliskiem brudu, śmieci, robactwa i szurów. Ponadto podczas ubiegłorocznej zimy nocowali w nim bezdomni. Jeden z nich został odnaleziony martwy.

Jak wtedy ustaliliśmy, elbląski ratusz jest zainteresowany wyburzeniem pawilonu. Sprawa jednak nie jest taka prosta i jak to często bywa w podobnych sprawach na przyszłość stoją formalności prawne.

Tymczasem otrzymaliśmy kolejne informacje od mieszkańców Elbląga niezadowolonych z tego, że na ulicach ich miasta straszą porzucone, brzydkie obiekty, w których niegdyś były prowadzone drobne usługi.

— Piszę z prośbą o przyjrzenie się następującej sprawie, a mianowicie naprawdę już od wielu, ale to wielu lat na ulicy Mickiewicza na wprost przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ulicą Wojska Polskiego znajduje się w stanie co najmniej bardzo złym budynek po tzw. kiosku Ruchu — napisała jedna z naszych Czytelniczek. — Tuż



Mieszkańcy Elbląga domagają się usuwania opuszczonych i niszczących kiosków i pawilonów

obok jest również zamknięty i podupadający budynek, w którym kiedyś sprzedawano chleb.

Na tym nie koniec. Trzecie miejsce, które wskazała nam elblązanka, to kolejny tzw. kiosk Ruchu obok przystanku autobusowego zamknięty od lat. Również znajdujący się na ulicy Mickiewicza. Czwarte to buda u zbiegu ulic Mickiewicza i Grunwaldzkiej. Kiedyś sprzedawano tam kurczaka zrożna.

To tylko część pawilonów, które stoją puste, niszczą i na pewno, co z pewnością nie sprzyja wizerunkowi miasta.



RZECZNICZKA:
W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH Z UWAGI NA ZAWIŁOŚCI PRAWNE I KWESTIE WŁASNOŚCIOWE POSTĘPOWANIA SĄ DOŚĆ DŁUGIE.

— Czy miasto nie może sprawdzić, czy są płacone podatki od nieruchomości lub inne związane z postawionymi w tym miejscu opłaty? — pyta nasza czytelniczka. — Może to wymusi na ich właścicielach usunięcie szpecących miasto zabudowań? Te brzydkie budy powinny zniknąć jak najszybciej, bo wyglądają okropnie. Zaczniemy dbać o nasze miasto, żeby wyglądało ładniej i schludniej. Tyle się teraz mówi i pisze idbanii o czystość, niezaśmiecanie, a tu mamy przykłady, że sami nie dbamy o nasze otoczenie, a te puste baraki szpecą nasze ulice.

Również inni czytelnicy zwracają naszą uwagę, że takich obiektów jest w mieście sporo. I pytają, czy miasto zajmie się ich rozbiórką?

Jak dowiedzieliśmy się w elbląskim ratuszu, w sprawie opuszczonych kiosków i pawilonów trwają postępowania administracyjne.

— Zależy nam bowiem, aby nieczynne kioski i pawilony handlowe, które zaburzają ład przestrzenny miasta, jak najszybciej zostały usunięte — podkreśliła Joanna Urbaniak, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Elblągu. — Dotyczy to nie tylko wymienionych przez tę mieszkankę lokalizacji, ale wszystkich nieczynnych kiosków na terenie miasta.

Przedstawicielka ratusza dodała, że już w ubiegłym roku pracownicy urzędu przygotowali raport, w którym wskazali miejsca, gdzie znajdują się takie obiekty. Określony został również ich stan prawny.

— Do właścicieli wystosowane zostały wezwania do wyjaśnienia i usunięcia kiosków — powiedziała Joanna Urbaniak. — W kilku lokalizacjach, jak np. przy ul. Rycerskiej, Brzozowej czy Dąbka, dzięki naszym działaniom tereny zostały już uwolnione. Niestety w niektórych przypadkach z uwagi na zawiłości prawne i skomplikowane kwestie własnościowe te postępowania są dość długie.



TE BRZYDKIE BUDY POWINNY ZNIKNAĆ JAK NAJSZYBCIEJ, BO WYGLĄDAJĄ OKROPNIE. ZACZNIJMY DBAĆ O NASZE MIASTO, ŻEBY WYGLĄDAŁO ŁADNIEJ I SCHLUDNIEJ.

Jako przykład podaje pawilon handlowy przy ul. Mickiewicza, przy skrzyżowaniu z ul. Wojska Polskiego. W tej sprawie toczy się obecnie postępowanie sądowe zmierzające do uwolnienia terenu.

— Problem jest więc nam znany i dążymy do jego rozwiązania, żeby poprawić estetykę naszego miasta — podkreśliła Joanna Urbaniak. — Zapewniam, że nasze służby będą w tej kwestii konsekwentne.

Lukasz Razowski

AGRESYWNA MŁODZIEŻ NAJWIĘKSZYM ZAGROŻENIEM

Wśród mieszkańców Elbląga przeprowadzono badanie ankietowe pod nazwą „Ocena pracy policjantów KMP w Elblągu w opinii społeczności lokalnej”. Znamy już wyniki.

Jedno z pytań przeprowadzanej ankiety dotyczyło tego, co wpływa na poczucie bezpieczeństwa elblązan. Na pierwszym miejscu znalazł się stan oświetlenia ulic i parkingów (34,48 proc.), w dalszej kolejności monitoring miejsc publicznych (25,29 proc.) oraz widoczne patrole policyjne (22,87 proc.). Elbląg został uznany za bezpieczne miasto przez 72,64 proc. respondentów. Negatywnej odpowiedzi



Ankiety rozprawdzali uczniowie Zespołu Szkół Technicznych

— w Elblągu mieście nie jest bezpiecznie — udzieliło 27,36 proc. ankietowanych.

Jako największe zagrożenie elblązanie wskazali: agresywnie zachowującą się młodzież — 20,8 proc., rozboje — 18,5 proc., spożywanie alkoholu w miejscach publicznych — 17,7 proc. Najmniej bezpiecznymi miejscami w ocenie mieszkańców są: parki — 33,34 proc., osiedla — 21,27 proc. oraz ulice i chodniki — 17,7

proc. Jakość pracy oraz zaufanie do elbląskich policjantów 83,68 proc. mieszkańców oceniło pozytywnie. Krytycznie na ten temat wypowiedziało się 16,32 proc.

Ankiety rozprawdzali uczniowie Zespołu Szkół Technicznych. Odwiedzili siedem dzielnic: Zawadę, Nad Jarem, Zatorze, Śródmieście, Stare Miasto, Zawodzie, Za Politechniką. Łącznie przepytali 870 osób.

Ocena pracy policjantów przez elblązan jest przeprowadzana od 2003 roku. Jej wyniki trafiają do przedstawicieli samorządów oraz do mediów. Jest to swoisty barometr społeczny, z którego wskazani korzysta kierownictwo elbląskiej jednostki, organizując np. dodatkowe służby. Ankieta cały czas ewoluje. Pojawiają się nowe pytania, dzięki którym można poznać opinie badanych osób na temat choćby odczuć społecznych.

ZDARZYŁO SIĘ

DROŻEJ W STREFIE PARKOWANIA

Od 1 lutego w olsztyńskiej strefie płatnego parkowania obowiązują nowe, wyższe stawki. Np. pierwsza godzina postoju kosztuje 3 zł (zamiast dotychczasowych 2,5 zł), a miesięczny abonament 150 zł (dotąd 100 zł).

Zmiana dotyczy także opłaty dodatkowej (kary), która jest naliczana, jeśli kierujący nie zapłaci należności za postój. Kara wynosi 100 zł, natomiast w przypadku, gdy zostanie opłacona w ciągu siedmiu dni od zdarzenia - 50 zł. Został wydłużony też czas obowiązywania płatnego parkowania w strefie: od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 17:00.

Kolejna zmiana to zastąpienie dotychczasowej podstrefy żółtej (Z) podstrefą czerwoną (C). Zamiast trzech podstref, będą obowiązywać tylko dwie: C (czerwona) oraz T (zielona).

GRZYBY - OZNAKA WIOSNY

W lesie między Bisztynkiem a Sułowem, tuż przy dawnym nasypie kolejowym, zacerwieniło się od



Fot. Andrzej Grabowski

rzadkich grzybów - czarek szkarłatnych. Pogoda im widocznie sprzyja, bo są ich tam tysiące. To teren Leśnictwa Łąbedziowo w Nadleśnictwie Bartoszyce.

Pojawienie się czarek szkarłatnych w lutym nie jest niczym nadzwyczajnym, bo rosną one w Polsce od grudnia do maja. Można je zauważyć nawet wówczas, gdy leży śnieg. To gatunek rzadki, znajdujący się na „czerwonej liście roślin i grzybów Polski”. Nie jest ściśle chroniony od 2014 roku.

Czarka szkarłatna wyrasta na martwym drewnie; gałęziach i pniakach. Mimo że czasem można zauważyć ją nawet w grudniu, jest uznawana za najwcześniejszą oznakę nadchodzącej wiosny.

BÓJ NA NIDZICKIM DZIEDZINCU

Dziesiąty raz rycerze spotkali się w sobotę boju na nidzickim dziedzińcu zamkowym. Zimowa rejsa w Nidzicy otworzyła cykl imprez rycerskich organizowanych przez Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku.

Uczestników rejsy powitali organizatorzy Patryk Kozłowski, długoletni prezes Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego Bractwa Rycerskiego Komturii Nidzickiej, a także dyrektor Muzeum Pogranicza w Działdowie oraz Paweł Bukowski - dyrektor Nidzickiego Ośrodka Kultury. - Dziś jest ostatnia wieczerza przed remontem. W poniedziałek rozpoczyna się re-



Fot. Aleksandra Kawecka

mont nidzickiego zamku. Myślę, że jak wrócić na turniej rycerski, to zamek będzie odmieniony - mówił Paweł Bukowski.

Spotkanie rozpoczął turniej łuczniczy na przedzamczu, w którym udział wzięło ponad dwudziestu uczestników. Łucznicy strzelali do tarczy z różnych odległości i pozycji.

Później, biorący udział w rejsie, przenieśli się na dziedziniec zamkowy, gdzie rozpoczęły się walki rycerskie. Rycerze walczyli na miecz i tarcze. W boju brali udział rycerze z Nidzicy, Olsztynka, Olsztyna, Działdowa, Malborka, Mrągowa, Szczytna, Torunia i Trójmiasta. Na zakończenie odbył się turniej bojo-

wy 3/3 na dziedzińcu zamkowym.

Muzeum w Stębarku ogłosiło już kolejną imprezę rycerską zorganizowaną w 2020 roku. W majowy weekend odbędzie się „Majówka z łukiem i koniem”, czyli zawody historycznego łucznictwa konnego. Inscenizacja bitwy pod Grunwaldem zaplanowana jest na 18 lipca. **ak**

KIEROWCA SPŁONAŁ W AUCIE

Na drodze krajowej nr 16 w pobliżu Starych Jabłonek koło Ostródy zderzyły się dwa samochody osobowe. Do tragedii doszło koło północy w nocy z 31 stycznia na 1 lutego. Na DK 16 zderzyły się osobowe toyota i renault. W wyniku zderzenia samochody zapaliły się. W toyocie, która dachowała w przydrożnym rowie, został uwięziony mężczyzna, który zginął wpłonącym aucie. Kierująca renault kobieta została uratowana i z obrażeniami przewieziona do szpitala. Oba samochody spłonęły.

Policjanci pod nadzorem prokuratora prowadzili oględziny miejsca tragedii. Będą wyjaśniać przyczyny wypadku.

REKLAMA

przetarg

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU PISEMNYM NIEOGRANICZONYM NA NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
ogłasza nieograniczony przetarg pisemny ofertowy na najem na czas nieokreślony:

1. Pokoi biurowych, zgodnie z poniższą tabelą:

Nr boksu	Powierzchnia [m²]	Opis nieruchomości	Forma wynajęcia	Cena wywoławcza za 1 m² netto
Elbląg, ul. Junaków 3				
1	17,13	Pokoje biurowe położone na parterze budynku o funkcji biurowej. Stan techniczny lokali można podzielić na trzy standardy: 1. Stan techniczny dobry – lokal nr 8 2. Stan techniczny średni – lokale nr 1, 2, 12, 14 3. Stan techniczny słaby – lokale nr 3, 4, 5, 6, 7 Lokale wyposażone w instalację elektryczną i c.o.	Przetarg pisemny nieograniczony	12,57
2	17,00			12,57
3	16,37			7,49
4	16,77			7,49
5	17,05			7,49
6	17,05			7,49
7	16,98			7,49
8	16,96			17,32
12	16,75			12,57
14	16,98			12,57
Ostróda, ul. Sienkiewicza 13				
31	7,46	Pokoje biurowe położone na II piętrze budynku o funkcji biurowej. Stan techniczny lokali dobry – po remoncie i odnowieniu. Lokale wyposażone w instalację elektryczną i c.o.	Przetarg pisemny nieograniczony	26,48
32 i 33 połączone	18,62 + 9,67			26,48
38	35,45			26,48

2. Boksów garażowych zgodnie z poniższą tabelą:

Nr boksu	Powierzchnia [m ²]	Opis nieruchomości	Forma wynajęcia	Cena wywoławcza za 1 m ² netto
Olsztyn, ul. Bydgoska 23b				
1	20,67	3 boksy garażowe murowane, wyposażone w instalację oświetleniową	Przetarg pisemny nieograniczony	12,60
2	20,67			12,60
3	20,67			12,60
Pisz, ul. Warszawska 21				
4	16,60	1 boks garażowy zlokalizowany „zespole garaży”.	Przetarg pisemny nieograniczony	12,53
m. Rostek, gm. Goldap (dz. nr 154, obręb Jabłońskie)				
1	19,50	2 boksy garażowe murowane. Dojazd/dojście poprzez działkę nr 147 na zasadach służebności,	Przetarg pisemny nieograniczony	3,00
2	19,50			3,00

Oferty należy składać w sekretariacie Departamentu Infrastruktury i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie przy ul. Głowackiego 17, pok. 210, do dnia **20 lutego 2020 r.** (liczy się data wpływu do departamentu), do godz. **14⁰⁰** w zamkniętych kopertach z dopiskiem na kopercie „Oferta – garaże” lub „Oferta – pokoje biurowe”.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, 10-562 Olsztyn, ul. Emilii Plater 1, i na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego www.warmia.mazury.pl, w zakładce Gospodarka nieruchomości oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Departament Infrastruktury i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie ul. Głowackiego 17, tel. (89) 51 25 927 lub 51 25 908.

TEN SOŁTYS TO WULKAN ENERGII

PLEBISCYT Ma mnóstwo energii i zapału. Nie może usiedzieć w miejscu, a swoimi pomysłami zaraża całą wieś. Przedstawiamy Jerzego Staneckiego, sołtysa wsi Sierpin, który jest w czołówce w powiecie elbląskim naszego plebiscytu na SuperSołtysa.

Dobry sołtys, to osoba, która potrafi zintegrować ludzi, zchnąć jakąś ideę, konsolidować, a nie dzielić i wspólnie z mieszkańcami coś robić — mówi Jerzy Stanecki. — Wspólnie. Nie sam, jako sołtys, tylko z całą społecznością. Dobry sołtys zaraża pozytywną energią, czymś miłym, nadzieją, na lepszy dzień. Sołtys powinien mieć umiejętność wyciągnięcia ludzi z domu.

Jak opowiada Jerzy Stanecki, wieś Sierpin jest jedną z najmniejszych miejscowości w gminie. — Mieszka tu mniej niż sto osób, ale przybywa coraz więcej domów — dodaje. — Wieś jest świetnie położona, leży na Wysoczyźnie Elbląskiej. Niektórzy mówią, że mieszkamy na samym końcu, ale ja wolę mówić, że mieszkamy na samym początku. Mamy piękne wąwozy rzeki Burzanki, są tu fantastyczni ludzie. Wiele naszych działań wykracza poza wieś, pomagamy na przykład ludziom niepełnosprawnym. We wsi dopiero próbujemy coś stworzyć, próbuję zachęcić do pewnej integracji, wspólnie szukamy pomysłów na to, żeby się spotykać, żeby coś robić.

Jerzy Stanecki jest sołtysiem z prawdziwego zdarzenia. Jego działania nie kończą się

jedynie na zwykłych, przyziemnych sprawach. Postawił sobie bowiem za cel zintegrować społeczność. — Prywatnie mam dość spory teren, organizujemy już coroczne imprezy u mnie, na przykład była taka, że każdy miał swój punkt wystawowy. Imprezy mają myśl przewodnią, na przykład jest to ogórek i każdy ma za zadanie zorganizowanie coś związanego z tym tematem.

— STARAM SIĘ ZNALEŹĆ RZECZ, IDEĘ, MYŚL, KTÓRA BĘDZIE W STANIE INTEGROWAĆ LUDZI — DODAJE SOŁTYS.

— Zadajemy sobie pytanie: czy tu, gdzie mieszkam, to tylko mieszkam, czy jest to miejsce, w którym chcę spędzić trochę czasu? Coraz więcej ludzi się zamyka, a wbrew temu, co się ludziom wydaje, im bardziej się zamykamy, wcale nie stajemy się bardziej bezpieczni. Im bardziej się otworzymy, im szerzej nasza furka będzie otwarta, tym bliżej nas będzie sąsiad. Na przykład sobota jest po to, żeby wyjść z domu, spotkać się z sąsiadami, a nie siedzieć przed telewizorem.

Pan Jerzy mówi o kolejnej inicjatywie: — Buduję z belek



Fot. Marek Lewandowski

Jerzy Stanecki: Działam nie sam, ale wspólnie, z całą społecznością

zameczysko, takie wieżami, też będziemy tam spędzać wspólnie czas. My na wsi co roku robimy przynajmniej jedną imprezę tematyczną. Zorganizowaliśmy na przykład bitwę pod Sierpińcem, spotkało się prawie 80 rycerzy, były armaty, luki. Mieliliśmy Cowboy Show, nadrukowaliśmy swoje „pieniądze”, były drzwi wahadłowe. Była też impreza w klimatach jaskiniowców. W tym roku mamy dwie imprezy, jedna ma być w klimatach play-

back, każdy ma przygotować swoją piosenkę, a we wrześniu ma być kino letnie. Kiedyś pojawił się na przykład pomysł, żeby pojechać pograć w golfa, ale po co jeździć, jak można zrobić sobie swoje pole golfowe? Zrobiliśmy dwanaście dołków, załatwiliśmy kije do unihokeja, a warunek był taki, żeby przebrać się na bajkowo. Było tak kolorowo i bajecznie, supersprawa. Już trzeci rok z rzędu mieliśmy u nas też morsowanie. Chcieliśmy także rzeźbić w lodzie, mamy już przygotowane specjalne worki, ale chyba w tym roku się nie uda, bo temperatura na to nie pozwala. Temat czeka na zimniejsze dni.

I podrzuca kolejną myśl: — Mam taki pomysł, by symbolem naszej wsi był mniszek lekarski. Tego jest pełno, a jest to nieprawdopodobna roślina. Ma mnóstwo witamin, jest w wielu produktach i krótko kwitnie...

Taki sołtys to skarb. Aby zagłosować na pana Jerzego wystarczy wysłać sms pod nr 72051 o treści DE.SOL.20.

Karolina Król

Jeden ze zwycięzców plebiscytu na szczeblu wojewódzkim od wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojackiego otrzyma dla swojej wsi zestaw sprzętu AGD.

RANKING REGIONALNY (z 2 lutego, godz. 17)

TOP 10

SuperSołtys 2020

1. **Iwona Skwarko**, Klebark Mały, gmina Purda, powiat olsztyński
Sms o treści go.sol.141 na numer 7248
2. **Przemysław Piech**, Bartązek, gmina Stawiguda, powiat olsztyński
Sms o treści go.sol.24 na numer 7248
3. **Janusz Plich**, Podleśna, gmina Dobre Miasto, powiat olsztyński
Sms o treści go.sol.174 na numer 7248
4. **Sylwester Kubiński**, Jankowice, gmina Działdowo, powiat działdowski
Sms o treści gd.sol.46 na numer 7248
5. **Piotr Siematkowski**, Nowy Dwór
Sms o treści nm.sol.30 na numer 72601
6. **Łach Małgorzata**, Płowce, gmina Stare Juchy, powiat etcki
Sms o treści re.sol.73 na numer 7248
7. **Anna Bronarczyk**, Sąplaty
Sms o treści nm.sol.15 na numer 72601
8. **Antoni Gromadzki**, Majdy - Kręsk, gmina Stawiguda, powiat olsztyński
Sms o treści go.sol.29 na numer 7248
9. **Jarostaw Suchecki** z Lubomina
Sms o treści gl.sol.22 na numer 7248
10. **Beata Gut**, sołectwo Kozłowo, gmina Sorkwity, powiat mrągowski
Sms o treści km.sol.39 na numer 72051
Koszt sms-a 2,46 zł z VAT

PATRONAT REGIONALNY



**Wojewoda
Warmińsko-Mazurski
Artur Chojacki**



**Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
Gustaw Marek Brzezina**

pat-2301 -C

W KĘTRZYNIE RUSZA PIERWSZY W REGIONIE PROGRAM „MIESZKANIE PLUS”

W Kętrzynie ruszają zapisy mieszkańców, którzy chcą przystąpić do rządowego programu „Mieszkanie plus”. Budynek ma stanąć przy ul. Jaśminowej.

Zapisy będą prowadzone na stronie internetowej www.miestoketrzyn.pl, gdzie będzie dostępna specjalna ankieta w wersji elek-

tronicznej, a także w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Kętrzynie. Czas na składanie ankiet mija 30 kwietnia.

— Mamy już koncepcję architektoniczną budowy pierwszego bloku z siedemdziesięcioma mieszkaniami — mówi Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna. — Będzie miał cztery piętra, garaże podziemne, komórki lokatorskie i windy. Do tego obok powstanie mniejszy budynek na ok. 30 mieszkań, duży plac zabaw i parkingi naziemne.

Trwa przygotowanie całej procedury i dokumentacja inwestycji, która ma się rozpocząć jeszcze w tym roku.

Już na początku października władze Kętrzyna oraz przedstawiciele zarządów

Polnord SA i Waryński SA Grupa Holdingowa podpisał list intencyjny w sprawie współpracy przy realizacji programu „Mieszkanie plus” na terenie Kętrzyna. Plany samorządu zakładają budowę dostępnych cenowo mieszkań na wynajem z opcją dościa do własności. Pomysł jest skierowany głównie do młodych małżeństw oraz seniorów.

Pierwsi lokatorzy mieliby zamieszkać w nowych lokalach przed końcem 2021 roku.

W pierwszym etapie miasto chce wybudować 100 miesz-

kań. Drugi etap i dalsze inwestycje będą zależały od zainteresowania mieszkańców.

— NASZYM CELEM JEST, ABY WIOSNĄ 2020 ROKU WBIĆ PIERWSZĄ ŁOPATĘ, A NA GWIAZDKĘ 2021 ROKU PRZEKAZAĆ PIERWSZE KLUCZE DO MIESZKAŃ — POINFORMOWAŁ JESZCZE W LISTOPADZIE BURMISTRZ KĘTRZYNA.

Mieszkania będą podzielone na trzy segmenty. Pierw-

szy to będą lokale w pełni wykonane, z drzwiami i podłogami. Drugi segment to lokale z możliwością dościa do własności, które zostaną oddane do użytku w stanie deweloperskim. Trzeci to mieszkania chronione dla seniorów.

Wszystko wskazuje na to, że Kętrzyn będzie pierwszym miastem na Warmii i Mazurach, w którym będzie realizowany program „Mieszkanie plus”.

Wojciech Caruk

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 3 lutego 2020 r. do 24 lutego 2020 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie.**

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem bip.olsztyn.eu.

PREZYDENT OLSZTYNA

137200tr-A-P

SĄ PIENIĄDZE NA SZKOLENIA I KURSY

PIENIĄDZE W 2020 roku województwo warmińsko-mazurskie otrzymało na finansowanie działań w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS) ponad 6 mln zł. Dzięki tym środkom można uzyskać dofinansowanie do kształcenia ustawicznego.

Srodki Krajowego Funduszu Szkoleniowego to szansa dla pracodawców i ich pracowników: m.in. na dofinansowanie szkoleń, czy studiów podyplomowych – mówi Kornelia Kin-Szymiec, specjalista z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

Czym jest kształcenie ustawiczne?

Zgodnie z definicją to stałe rozwijanie i doskonalenie umiejętności ogólnych i zawodowych, czyli podnoszenie kwalifikacji przez całe życie. Proces kształcenia ustawicznego umożliwia wszechstronne rozwinięcie osobowości i sprawności umysłowej dorosłego człowieka, doskonali zdolności, wzbogaca wiedzę podnosząc poziom kwalifikacji zawodowych.

Dlaczego warto złożyć wniosek w ramach KFS?

Wysokie koszty kształcenia mogą stanowić ograniczenie przedsiębiorców do podjęcia

starań o podnoszenie kwalifikacji swoich pracowników. Pomoc ze strony państwa wydaje się niezbędna. Wiele firm stoi często przed dylematem, bo wraz z rozwojem nowych technologii, część kadry nie posiada wiedzy i umiejętności odpowiednich do nowych wymogów rynkowych. Z pomocą KFS pracodawca może zaproponować pracownikowi przekwalifikowanie, wpływając tym samym na poprawę procesu technologicznego, wzrost zysków, czy umocnienie pozycji przedsiębiorstwa. Pamiętajmy, że żadne kwalifikacje nie zapewnią długotrwałej stabilności zatrudnienia i jednoczesnego stałego rozwoju przedsiębiorstwa.

Kiedy można składać wniosek?

Pierwsze nabory na wnioski o dofinansowanie KFS w naszym regionie rozpoczynają się już w lutym, każdy powiatowy urząd pracy we własnym zakresie ustala harmonogram. Informacji należy szukać na stronie internetowej

Kto może skorzystać z dofinansowania KFS?

- **Pracownicy** bez względu na umowy o pracę, na jaką są zatrudnieni
- **Pracodawcy** podmioty zatrudniające pracowników na podstawie umowy o pracę

Jaka jest wysokość wsparcia?

- **do 100%** kosztów kształcenia ustawicznego dla mikroprzedsiębiorcy (do 10 osób zatrudnionych)
- **do 80%** kosztów kształcenia ustawicznego dla pozostałych firm
- Nie więcej niż 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika!**

Etapy dofinansowania kształcenia ustawicznego ze środków KFS:

- Określenie potrzeb szkoleniowych i złożenie przez pracodawcę wniosku o dofinansowanie wraz z załącznikami
- Rozpatrzenie wniosku przez urząd pracyw terminie 30 dni od daty wpływu
- Podpisanie umowy o dofinansowanie po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku
- Udział w szkoleniu i zrealizowanie jego programu
- Dostarczenie dokumentów potwierdzających ukończenie szkolenia oraz rozliczenie umowy

swojego powiatowego urzędu pracy, tablicach ogłoszeń w siedzibie, można skontaktować się też telefonicznie.

Tematykę szkoleń wybiera pracodawca, ale są priorytety wydatkowania. W jaki

sposób będą brane pod uwagę?

Priorytety wydatkowania KFS to podstawa. Co roku minister właściwy do spraw pracy wraz z Radą Rynku Pracy definiuje je na nowo, ale zdarza się, że ze względu

na m.in. duże zainteresowanie pracodawców powtarzają się one co roku. W 2019 roku, podobnie jak w poprzednich latach, najpopularniejszym było kształcenie ustawiczne w zawodach deficytowych, czyli takich, w których najtrudniej pracodawcom znaleźć kandydatów do pracy. Ich wykaz znajdziemy w barometrze zawodów. W 2020 roku wnioski można składać m.in. dla osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem i osób po 45 roku życia. Można ubiegać się o dofinansowanie na szkolenia dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, czy osób mających zamiar podjąć te zajęcia, opiekunów praktyk zawodowych i opiekunów stażu uczniowskiego, czy szkoleń branżowych dla nauczycieli kształcenia zawodowego. KFS to szansa również dla pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach społecznych, członków lub pracowników



spółdzielni socjalnych lub osób pracujących w Zakładach Aktywności Zawodowej. Wsparcie dedykowane jest też dla firm działających w branżach kluczowych dla rozwoju powiatu/województwa wskazanych w dokumentach strategicznych, czy przedsiębiorstw rozwijających nowe technologie, stosujących nowe narzędzia pracy.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z powiatowym urzędem pracy właściwym ze względu na miejsce prowadzenia państwa działalności gospodarczej bądź Wojewódzkim Urzędem Pracy w Olsztynie (tel. 89 522 79 00).

2013190TBR/A

OKRADAŁ ŚWIĄTYNIE, NISZCZYŁ WITRAŻE, FRESKI I OBRAZY

To, że okradł kościół i cerkiew, to nie wszystko. Gorsze są zniszczenia, których przy okazji dokonał. Policjanci zatrzymali 31-latkę, który włamywał się do świątyń w Górowie Iławeckim.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wydał postanowienie o aresztowaniu 31-letniego mieszkańca Górowa Iławeckiego, który jest podejrzany o włamania do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz cerkwi grekokatolickiej pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża.

Do kradzieży doszło jeszcze w grudniu minionego roku i w połowie stycznia 2020.

SPRAWCA POD OSŁONĄ NOCY WYBIJAŁ SZYBY W KOŚCIELNYCH OKNACH, WCHODZIŁ DO ŚRODKA, NISZCZĄC PRZY TYM WITRAŻE, OBRAZY, KINKIETY, A NAWET FRESKI.

— Można powiedzieć, że zachowywał się, jak słoń w składzie porcelany. Nie wiemy dokładnie, ile było



Złodziej wybił szybę, by włamać się do cerkwi grekokatolickiej w Górowie Iławeckim

pieniędzy w skarbonach kościelnych. Wiemy tylko, że w jednej znajdowało się 300 złotych, ale straty w wyniku uszkodzeń, jakich dokonał sprawca są znacznie większe — poinformowała mł. asp. Marta

Kabelis, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bartoszczycach.

31-latek, którego policja zatrzymała pod koniec stycznia, włamał się do obu

świątyń po pieniądze ze skarbonek. Natomiast wartość zniszczeń, jakie zrobił przy okazji wynoszą ponad 5 tys. złotych.

— Od ponad 20 lat jestem proboszczem parafii grecko-

katolickiej w Górowie Iławeckim i takiego przypadku jeszcze nie było, aby ktoś wszedł do świątyni i próbował tam kraść. Zdarzały się przypadki wybicia szyby kamieniem, ale nie włamania — mówił zaraz po włamaniu w nocy z 14 na 15 stycznia ks. Jan Łajkosz. Wspomnił też, że 14 stycznia po godz. 22.00 wyłączył alarm zainstalowany w cerkwi, bo kilkakrotnie włączyły się sygnały dźwiękowe oraz dzwony.

— MYŚLAŁEM, ŻE WEWNĄTRZ MOŻE JEST JAKIŚ PTAK LUB KOT, KTÓRY POWODUJE DZIAŁANIE SYSTEMU ALARMOWEGO. TAK JUŻ SIĘ ZDARZAŁO W PRZESZŁOŚCI, WIĘC WYŁĄCZYŁEM ALARM — TŁUMACZYŁ.

Niestety tym razem nie był to ani ptak, ani kot. Rano okazało się, że nieznani sprawcy dostali się do wnętrza cerkwi. Weszli, wdrapując się na przybudówkę nad drzwiami wejściowymi. Tam wybili szybę w oknie. Wewnątrz musieli zapalić świece, bo na podłodze cerkwi było mnóstwo zastygłych kropel wosku. Jedna ze skarbonek została opalona.

Włamywacz dostał się do jednej ze skarbonek i zabrał pieniądze. Drugiej ze skarbonek wówczas nie otworzył. To było drugie z włamań, bo w grudniu łupem padła skarbona w kościele katolickim Najświętszego Serca Pana Jezusa. Scenariusz był podobny. Zatrzymany 31-latek przyznał się do kradzieży. Został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

lub, ag

POMAGAMY NA „PIĄTKĘ”

EDUKACJA\\\\ Styczeń był niezwykłym miesiącem w Niepublicznej Szkole Podstawowej „Piątka” w Olsztynie. Nie dość, że uczniowie ze świetnym wynikiem zakończyli pierwszy semestr, to jeszcze nauczycieli się tego, że warto bezinteresownie pomagać innym.

W poniedziałek 13 stycznia w Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie odbył się coroczny koncert charytatywny organizowany wspólnie przez Niepubliczne Przedszkole „Promyczek” i Niepubliczną Szkołę Podstawową „Piątka” mający na celu zbiórkę funduszy wspierających Fundację „Radosne Dzieci”. Fundacja ta rozpoczęła swoją działalność w 2015 roku, a założycielami są pedagodzy i psychologowie, którzy — pracując na co dzień z dziećmi — widzieli ogromną potrzebę wsparcia i wyrównywania szans edukacyjnych młodego pokolenia. Od samego początku istnienia fundacji tworzą ją ludzie pełni pasji, zaangażowani w misję edukowania dzieci i młodzieży, chcący dzielić się z innymi swoją wiedzą i doświadczeniem.

Wśród widzów, poza dyrekcją szkoły i przedszkola, zasiadło wiele ważnych i wyjątkowych w regionie osób m.in. przedstawiciel prezydenta miasta, założyciel Inicjatywy Uniwersytetu Nowoczesnego Obywatela wraz z kombatantami, prezes Warmińsko-Mazurskiego Okręgu Ligi Ochrony Przyrody, przedstawiciel kurii Metropolitarnej Archidiecezji Warmińskiej oraz radna z Rady Miasta. Obecni byli również patroni medialni z TVP Olsztyn, „Gazety Olsztyńskiej” oraz regionalnego oddziału Melo Radia. Z pewnością świadczy to o dużym zainteresowaniu koncertem, jak i samą ideą działalności charytatywnej. W tym roku koncert poświęcony był bajkom. Azalety płynące z czytania bajek można było długo wyciszać: rozwijając one zdolność samodzielnego myślenia, pobudzając kreatywność, fantazję, ale także wspierając zrozumienie świata



Fot. archiwum prywatne NSP „Piątka”

Dzieci włożyły dużo trudu w przygotowanie występów

realnego. Tegoroczny koncert przyniósł zatem wszystkim widzów do krainy najwspanialszych bajek. Wychowankowie przedszkola oraz starsi uczniowie z klas I – III i IV – VII zaprezentowali oryginalne wersje zarówno samych bajek, jak i piosenki ze znanych filmów animowanych. Nasze wspaniałe przedszkolaki zaśpiewały hity z prze-

bojów filmowych takich jak : „Kraina lodu”, „Toy story” czy „Smerfy”. Zarówno dzieci jak i ich panie włożyły wiele trudu w przygotowanie występów. Starsi uczniowie zaś pochwalili się wykonaniem utworów z takich bajek jak : „Król Lew”, „Trolle”, „Coco”, „Minionki” czy „Neverending Story” oraz nieśmiertelne piosenki z ekranizacji bajki Jana Brzechwy

„Akademia Pana Kleksa”. Furorę zrobił też występ teatralny w opowiedzianej na nowo historii Czerwonego Kapturka, w dodatku w języku angielskim. Zarówno widzowie, jak i nasi niezwykli artyści, bawili się świetnie, a przy okazji wolontariusze z klasy VII zebrali pokaźną sumę dla Fundacji.

TO WSZYSTKO
DZIĘKI WSPÓLNEMU
ZAANGAŻOWANIU UCZNIÓW,
NAUCZYCIELI I RODZICÓW,
NA KTÓRYCH POMOC
W NASZEJ SZKOLE ZAWSZE
MOŻEMY LICZYĆ, ZA CO
JESTEŚMY NIEZMIERNIE
WDZIĘCZNI.

Mówiąc o pomaganiu nie można nie wspomnieć o 28 finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ta akcja również nie przeszła bez

echa. Już kilka dni wcześniej w szkole odbywały się aukcje i kiermasze, w których udział brała cała „Piątka” społeczność. Uczniowie sami przygotowywali przedmioty na aukcje oraz przynosili ciasta i babeczki. Także znów w atmosferze zabawy udało się nam wesprzeć Orkiestrę, a i w tym przypadku wszyscy okazali się być bardzo hojni. Z pewnością możemy być dumni z tego, że w naszej szkole poza wiedzą przedmiotową uczymy empatii, zrozumienia i tego, że warto pomagać. A ta wiedza jest bezcenna i przyniesie w życiu wiele korzyści. Tego nie przeczyta się w książkach, trzeba tego doświadczyć, poczuć, ile przyjemności może być w dawaniu od siebie drugiemu człowiekowi. Temat tej lekcji brzmiał: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to kim jest i czym dzieli się z innymi. ab

REKLAMA

PONIEDZIAŁEK

dodatek

praca.wm.pl



mp-otr-7098

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ostródzie

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12.02.2020 r. o godz. 11:00 w Ostródzie, przy ul. Olsztyńskiej 5B, odbędzie się druga licytacja publiczna niższej wymienionej nieruchomości należącej do Rolserwis Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, przy ul. Matuszewskiej 20:

Opryskiwacz polowy WOPROL model PROTON 4000, rok prod. 2013, nr identyfikacyjny 8958, wartość szacunkowa (brutto) 95 000,00 zł, cena wywołania (brutto) 47 500,00 zł

Ruchomość będącą przedmiotem licytacji można oglądać w dniu licytacji od godziny 09:15 do godziny 10:15 w miejscowości Linki na terenie byłej Stadniny Koni w Linkach (GPS – 53°87'2464"N 19°75'1154"E). Z operatem szacunkowym wyżej wymienionej nieruchomości można zapoznać się w siedzibie tutejszego urzędu, pokój 09. W przypadku sprzedaży przedmiotowej nieruchomości wystawiona będzie faktura VAT ze stawką 23%.

Warunkiem udziału w licytacji nieruchomości, których wartość szacunkowa przekracza kwotę 4500 zł jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

Wadium będzie można wpłacać do rąk poborcę skarbowego w dniu licytacji w siedzibie urzędu.

Wadium można również wpłacić na rachunek bankowy sum depozytowych Urzędu Skarbowego w Ostródzie – NBP O/Olsztyn, nr 07 1010 1397 0081 2313 9120 0000 (warunek wniesienia wadium będzie spełniony, jeżeli środki pieniężne zostaną zaksięgowane na ww. rachunku bankowym do dnia 11.02.2020r.).

W tytule przelewu należy wskazać: wadium – II licytacja nieruchomości Rolserwis Sp. z o.o. – opryskiwacz.

Organ egzekucyjny nie udziela gwarancji ani reków na sprzedawane nieruchomości. Nie ponosi też odpowiedzialności za wady ukryte.

Licytację uważa się za niedosłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników. Zgodnie z brzmieniem art. 107 § 4 w licytacji nie mogą uczestniczyć:

- zobowiązani,
- poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci,
- pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych innych organów,
- osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,
- osoby, które przekazały zajęte nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz członkowie ich rodzin określone w pkt 2. Prawo własności zajętej nieruchomości, będącej przedmiotem licytacji, nabywa osoba, która z zachowaniem przepisów o przeprowadzaniu licytacji zaoferowała najwyższą cenę, uzyskała przyzbiecie i zapłaciła cenę w terminie. Nabywca nieruchomości zobowiązany jest natychmiast po udzieleniu mu przyzbiecia uiścić przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcę skarbowemu czek potwierdzony, wystawiony na organ egzekucyjny, na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania nieruchomości. Jeżeli nabywca nieruchomości tej ceny nie uiścił lub nie przedłożył czeku potwierdzonego, traci prawo wyniku z przyzbiecia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznowia niezwłocznie licytację tej samej nieruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania.

Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłatą na podzieleniu przyzbiecia, nabywca ma obowiązek uregulować, pod rygorem utraty prawa wynikającego z przyzbiecia, do godziny 12:00 dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wyniku z przyzbiecia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym. Osoby, które utraciły prawo wyniku z przyzbiecia, tracią prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ostródzie zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. (89) 640 71 14.

13620otr-a-M

praca

SPZOZ MSWiA z WMCO w Olsztynie
al. Wojska Polskiego 37

zatrudni KIEROWNIKA W DZIALE KONTRAKTOWANIA I ROZLICZEŃ

Wymagane wykształcenie wyższe w zakresie ekonomii, ochrony zdrowia, medyczne (i pokrewne), 3-letni staż pracy.

Kontakt: tel. 89 539 84 74, 89 539 89 15; e-mail: jolanta.worgul@poliklinika.net.

491200pb1-A -P

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 07.02.2020 r. o godzinie 10.00 w lokalu znajdującym się pod adresem: ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce, celem uregulowania należności na rzecz Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bartoszycach, Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Opolu, odbędzie się II licytacja niższej wyszczególnionych nieruchomości zajętych w dniu 21.11.2019 r., należących do Sylwestra Monkiewicza, zam. ul. Warmińska 23, 11-200 Bartoszyce.

Poz.	Opis	Ilość, jednostka miary	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	Agregat tynkarski KALETA	1 szt.	8.000,00 zł	4.000,00 zł
2.	Szorowarka do podłóg Numatic HFM 1515	1 szt.	1.500,00 zł	750,00 zł
3.	Nagrzewnica olejowa MASTER 29 kW B 100 CED, 2008 r.	1 szt.	800,00 zł	400,00 zł
4.	Pilarka stolarska MaTeBo TKHS 315C	1 szt.	800,00 zł	400,00 zł
5.	Gilotyna do bloczków SILKA	1 szt.	500,00 zł	250,00 zł
6.	Osuszacz Master, model DH92, 2010 r.	1 szt.	2.500,00 zł	1.250,00 zł

Zajęte nieruchomości można oglądać w dniu 07.02.2020 r. od godz. 9.30 do godz. 10.00 pod adresem: ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce.

Cena wywołania nieruchomości objętych drugą licytacją wynosi połowę wartości szacunkowej. Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej nieruchomości przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

Licytację uważa się za niedosłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferuje nawet ceny wywołania.

W licytacji nie mogą uczestniczyć: • zobowiązani • poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci, • pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych organów • osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,

• osoby, które przekazały zajęte nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz ich małżonkowie i dzieci.

Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przyzbiecia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcę skarbowemu czek potwierdzony, wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania nieruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiścił lub nie przedłożył czeku potwierdzonego, traci prawo wyniku z przyzbiecia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznowia niezwłocznie licytację tej samej nieruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania.

Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłatą na podzieleniu przyzbiecia, nabywca ureguje, pod rygorem utraty praw wynikających z przyzbiecia, do godziny dwunastej następnego dnia. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wyniku z przyzbiecia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym.

Osoby, które utracą prawo wyniku z przyzbiecia, tracią prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych towarów, nie ponosi odpowiedzialności z tytułu reklamacji, a zakupiony towar nie podlega zwrotowi.

Sprzedaż nieruchomości będzie podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług zawartym w cenie nabycia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podawania przyczyn. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 604 799 231.

7720otr-a-M

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 07.02.2020 r. o godzinie 10:00 w lokalu znajdującym się pod adresem: ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce, celem uregulowania należności na rzecz Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bartoszycach, Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Opolu, odbędzie się II licytacja niższej wyszczególnionych nieruchomości zajętych w dniu 20.11.2019 r. należących do Sylwestra Monkiewicza, zam. ul. Warmińska 23, 11-200 Bartoszyce.

Poz.	Opis	Ilość, jednostka miary	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	Płyta szalunkowa PERI, wymiar 275 x 50 cm	26 szt.	12.500,00 zł	6.250,00 zł
2.	Płyta szalunkowa PERI, wymiar 275 x 75 cm	13 szt.	9.400,00 zł	4.700,00 zł
3.	Płyta szalunkowa PERI, wymiar 275 x 100 cm	45 szt.	43.300,00 zł	21.650,00 zł
4.	Płyta szalunkowa PERI, wymiar 275 x 127 cm	4 szt.	4.900,00 zł	2.450,00 zł
5.	Zamek do szalunków PERI	146 szt.	10.220,00 zł	5.110,00 zł
6.	Narożnik szalunkowy zewnętrzny 275 cm	4 szt.	7.200,00 zł	3.600,00 zł
7.	Narożnik szalunkowy wewnętrzny 275 cm	4 szt.	3.600,00 zł	1.800,00 zł
8.	Stemple budowlane, 150 x 300 cm	800 szt.	32.000,00 zł	16.000,00 zł
9.	Stemple budowlane, 180 x 350 cm	500 szt.	20.000,00 zł	10.000,00 zł
10.	Rusztowanie choinkowe: 400 szt. słupki 200 cm, 400 szt. stężenia 248 cm, 500 szt. stężenia 90 cm, 50 szt. słupki 100 cm, 40 szt. słupki	1 komplet	30.000,00 zł	15.000,00 zł
11.	Główce stempli budowlanych	70 szt.	700,00 zł	350,00 zł
12.	Belki system DOKA: 65 szt. 100 cm, 9 szt. 300 cm, 23 szt. 430 cm, 24 szt. 380 cm	1 komplet	6.000,00 zł	3.000,00 zł
13.	Podpory podstawów z poręczami do szalunków	20 szt.	4.000,00 zł	2.000,00 zł
14.	Ramki rusztowań warszawskich	90 szt.	3.150,00 zł	1.575,00 zł
15.	Drabinka do rusztowań	20 szt.	1.400,00 zł	700,00 zł
16.	Rusztowanie rurowe typu RUX: 60 szt. rama 100 szt. stężenia, 50 szt. poręcz pod podest, 80 szt. blaty	1 komplet	15.000,00 zł	7.500,00 zł
17.	Zagęszczarka gruntu Wackker Neuson, model DPV307DH, 4,2 kW, rok prod. 2009	1 szt.	7.000,00 zł	3.500,00 zł

Zajęte nieruchomości można oglądać w dniu 07.02.2020 r. od godz. 9.30 do godz. 10.00 pod adresem: ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce.

Cena wywołania nieruchomości objętych drugą licytacją wynosi połowę wartości szacunkowej. Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej nieruchomości przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

Licytację uważa się za niedosłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferuje nawet ceny wywołania.

W licytacji nie mogą uczestniczyć: • zobowiązani, • poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci,

• pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych organów,

• osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,

• osoby, które przekazały zajęte nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz ich małżonkowie i dzieci.

Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przyzbiecia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcę skarbowemu czek potwierdzony, wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania nieruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiścił lub nie przedłożył czeku potwierdzonego, traci prawo wyniku z przyzbiecia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznowia niezwłocznie licytację tej samej nieruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania.

Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłatą na podzieleniu przyzbiecia, nabywca ureguje, pod rygorem utraty praw wynikających z przyzbiecia, do godziny dwunastej następnego dnia. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wyniku z przyzbiecia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym.

Osoby, które utracą prawo wyniku z przyzbiecia, tracią prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych towarów, nie ponosi odpowiedzialności z tytułu reklamacji, a zakupiony towar nie podlega zwrotowi.

Sprzedaż nieruchomości będzie podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług zawartym w cenie nabycia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podawania przyczyn. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 604 799 231

7820otr-a-M

Już w marcu najbardziej prestiżowy tytuł w naszym regionie, który od 20 lat wyznacza i podsumowuje trendy na Warmii i Mazurach.

26 i 27 marca 2020 r. w Gazecie Olsztyńskiej i Dzienniku Elbląskim dodatek

BIZNES WARMII I MAZUR PRACODAWCY



GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI



**I TY MOŻESZ
ZAISTNIEĆ W BIZNESIE
WARMII I MAZUR.
PRZYŁĄCZ SIĘ
I TWÓRZ GO Z NAMI!**

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!**
KONTAKT: 509 712 242

KODUJ Z GIGANTAMI

3-16.02
Olsztyn

Koduj z Gigantami to już szósta edycja bezpłatnych warsztatów programowania dla dzieci i młodzieży organizowanych przez szkołę Giganci Programowania. Zaplanowano ją w 58 miastach w Polsce, także w Olsztynie trwa do 16 lutego. Warsztaty przeznaczone są dla uczniów od 7 do 18 roku życia.

Celem akcji jest zwiększenie świadomości dzieci i młodzieży szkolnej o programowaniu, zapoznanie się z narzędziami programistycznymi i nowymi technologiami. Misją Gigantów Programowania jest przede wszystkim zwiększenie świadomości o dalszej ścieżce edukacji i pracy w IT.

Organizatorzy przewidują ponad 4500 miejsc dla uczestników warsztatów, które odbywają się na terenie całej Polski.

Młodszy uczestnicy mogą spróbować swoich sił poznając programy takie jak Scratch, Kodu czy AppInventor, starsi natomiast — C# i Visual Studio. Zajęcia odbywają się w blokach jedno lub półtora godzinnych w grupach do 12 osób.

Zapisy za pośrednictwem strony internetowej w zakładce „KODUJ Z GIGANTAMI”
www.giganciprogramowania.edu.pl

FOTOGRAFIE ADAMA WYŻLICA

3.02
Olsztyn

W poniedziałek 3 lutego Galeria Stary Ratusz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie

(ul. Stare Miasto 33) zaprasza o godz. 17.00 na wernisaz wystawy fotograficznej „KK34” Adama Wyżlica. To kolejny projekt tego artysty, tym razem dotyczący olsztyńskiego dworca kolejowego. Fotografie pokazują różne fragmenty tego obiektu, o którym ostatnio głośno w związku z planowaną przebudową. Warto w tym momencie zatrzymać jego obraz, pokazać, utrwalić.

Adam Wyżlic (ur. 1972) - malarz, grafik, fotograf, rysownik. Absolwent edukacji artystycznej UWM w zakresie sztuk plastycznych. Ma na swoim koncie kilkanaście wystaw indywidualnych i pięćdziesiąt zbiorowych, podczas których prezentował rysunek, malarstwo, grafikę, plakat i fotografię. Członek kilku grup artystycznych skupiających plastyków oraz fotografików.



Fot. materiały organizatora



Fot. materiały organizatora

Jedna z fotografii Adama Wyżlica

POŻEGNANIE SEWERYNA PIENIĘŻNEGO

5.02
Olsztyn

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zaprasza od 5 lutego (w godz. 9.00-16.00) na pokaz „Olsztyn żegna Seweryna Pieniężnego”, prezentujący dokumenty ekshumacyjne, związane z przewiezieniem szczątków wydawcy „Gazety Olsztyńskiej” z terenu obozu koncentracyjnego Hohenbruch (ob. Gromowo w rejonie sławskim obwodu kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej). Pokaz w Domu Gazety Olsztyńskiej (Targ Rybny 1) potrwa do 1 marca 2020 r.



Seweryn Pieniężny

Fot. materiały organizatora

SCENA DLA MUZYKI POLSKIEJ

6.02
Olsztyn

Już po raz kolejny będziemy mieć w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej unikatową okazję wysłuchania zbyt rzadko prezentowanych kompozycji twórców polskich. W kolejnej odsłonie projektu Scena dla Muzyki Polskiej zabrzmia dzieła kompozytorów XX-wiecznych. Tym razem będą to wyłącznie utwory przeznaczone na najbardziej fascynujący z instrumentów: ludzki głos. Wystąpi ProModern (seksztet wokalny muzyki współczesnej) w składzie: Marta Czarkowska – sopran, Ewa Puchalska – mezzosopran, Ewelina Rzezińska – mezzosopran, Aleksander Rewiński – tenor, Krzysztof Chalimoniuk – baryton, Piotr Pieron – bas.

W programie: Stanisław Moryto – 3 sonety, Roman Padlewski – 2 motety: O anielska Pani, Radości wam powiem, Witold Lutosławski – Lord Tennyson Song, 10 pieśni ludowych na tematy żołnierskie, Andrzej Panufnik – Song To The Virgin Mary, Tadeusz Paciorekiewicz – Orfeusz w lesie, Tadeusz Baird – 3 pieśni: Biegna wody potoku, O, zleciały się siwe gołębie, Ej osa, osa, zimna rosa.

Koncert jest współorganizowany w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „Scena dla Muzyki Polskiej”. Początek o godz. 19.00.



ProModern

Fot. materiały filharmonii

MINISPEKTAKL W PRACOWNI LITERACKIEJ

5.02
Olsztyn

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na „Minispektakl” na podstawie tekstów z najnowszych książek autorów: „Ridikjul. Elegie o stanie świata” Tamary Bóldak-Janowskiej oraz „Istoty” Antoniego Janowskiego vel Tola Szaleńczyka.

Wydarzenie odbędzie się 5 lutego o godz. 17.00 w Pracowni Literackiej przy Miejskiej Bibliotece Publicznej (Stare Miasto, ul. Rodziewiczówny 3).

DYSKUSJA W BIBLIOTECIE

6.02

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie działa Dyskusyjny Klub Książki. Najbliższe spotkanie będzie dotyczyło książki „Piaskowa Góra” Joanny Bator oraz „Seksuolozki. Sekrety gabinetów” Marty Szarejko. Dyskusję poprowadzą Katarzyna Guzewicz i Monika Nadolska. Spotkanie odbędzie się w Pokoju z widokiem (II piętro), w Starym Ratuszu WBP, ul. Stare Miasto 33. Początek o godz. 17.00.

SPOTKANIE Z GRUPĄ TAK

7.02
Gietrzwałd

W piątek 7 lutego o godz. 19 w Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Gietrzwałdzie rozpocznie się koncert olsztyńskiej Grupy TAK. Skład: Tomasz Salej (gitara i śpiew), Mirosław Kozak (gitara i akordeon). Bilety: w przedsprzedaży – 20 zł, w dniu koncertu – 25 zł. Rezerwacja: 89 512 32 90



POZNAJEMY NASZE SZLAKI

9.02
Olsztyn

Regionalna Komisja Turystyki Pieszej Oddział Warmińsko-Mazurski PTTK w Olsztynie zaprasza w niedzielę 9 lutego na Rajd pieszy „Poznajemy nasze szlaki”.

Zbiórka uczestników o godzinie 10.15 przy kasach PKP dworca Olsztyn Główny. Odjazd pociągu relacji Bydgoszcz Główna o godzinie 10.29. Zbiórka na stacji PKP Biesal o godzinie 10.55. Bilety kupowane we własnym zakresie. Trasa: Biesal PKP-Stare Jabłonki o długości 10 km. Powrót pociągiem ze Starych Jabłonek o godzinie 15.29.

URODZINY FELIKSA NOWOWIEJSKIEGO

6.02
Barczewo

Centrum Kulturalno – Biblioteczne oraz Szkoła Podstawowa im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie zapraszają na uroczystość z okazji 143. rocznicy urodzin Feliksa Nowowiejskiego i 110. rocznicy skomponowania „Roty”.

Zaplanowano ją na 6 lutego o godz. 17.00 w Salonie Muzycznym im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie, przy ul. Mickiewicza 13. W programie: prelekcja prof. Marii Ankudowicz-Bieńkowskiej pt. „Feliks Nowowiejski a Wilno” oraz prezentacja dokumentów i pamiątek po Feliksie Nowowiejskim z archiwum rodzinnego prelegentki, a także o godz. 19.00 koncert laureatów IV Ogólnopolskiego Festiwalu Wokalnego im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie (Szkoła Podstawowa nr 1 im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie budynek B, II piętro, aula szkolna, ul. Wojska Polskiego 36). Prowadzenie koncertu — Ewa Alchimowicz-Wójcik.

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Ostróda

informuje, że

w terminie od 3 lutego 2020 r. do 24 lutego 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda oraz w miejscowości odpowiedniej ze względu na położenie nieruchomości wywieszony będzie wykaz o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:

- 1) gruntu o pow. 0,0557 ha, stanowiącego część działki ew. nr 13/11, położonej w obrębie i miejscowości Górka, gmina Ostróda, na okres od 25 lutego 2020 r. do 19 listopada 2022 r.;
- 2) części nieruchomości położonej w obrębie i miejscowości Samborowo, oznaczonej jako dz. ew. nr 633, na okres od 25 lutego 2020 r. do 10 kwietnia 2020 r., tj.:
 - a) budynku zlokalizowanego na dz. ew. nr 633, położonej w obrębie i miejscowości Samborowo, przy ul. Ostródzkiej 9a, o pow. użytkowej 22,00 m²,
 - b) gruntu o pow. 69 m² stanowiącego fragment działki ew. nr 633, obręb Samborowo, służącego do obsługi ww. budynku.

Blisze informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (0-89) 676 07 10, (0-89) 676 07 37, www.bip.gminaostroda.pl.

KINO OLSZTYN

HELIOS
tel. 89 535 20 30

237190ts-a - 0

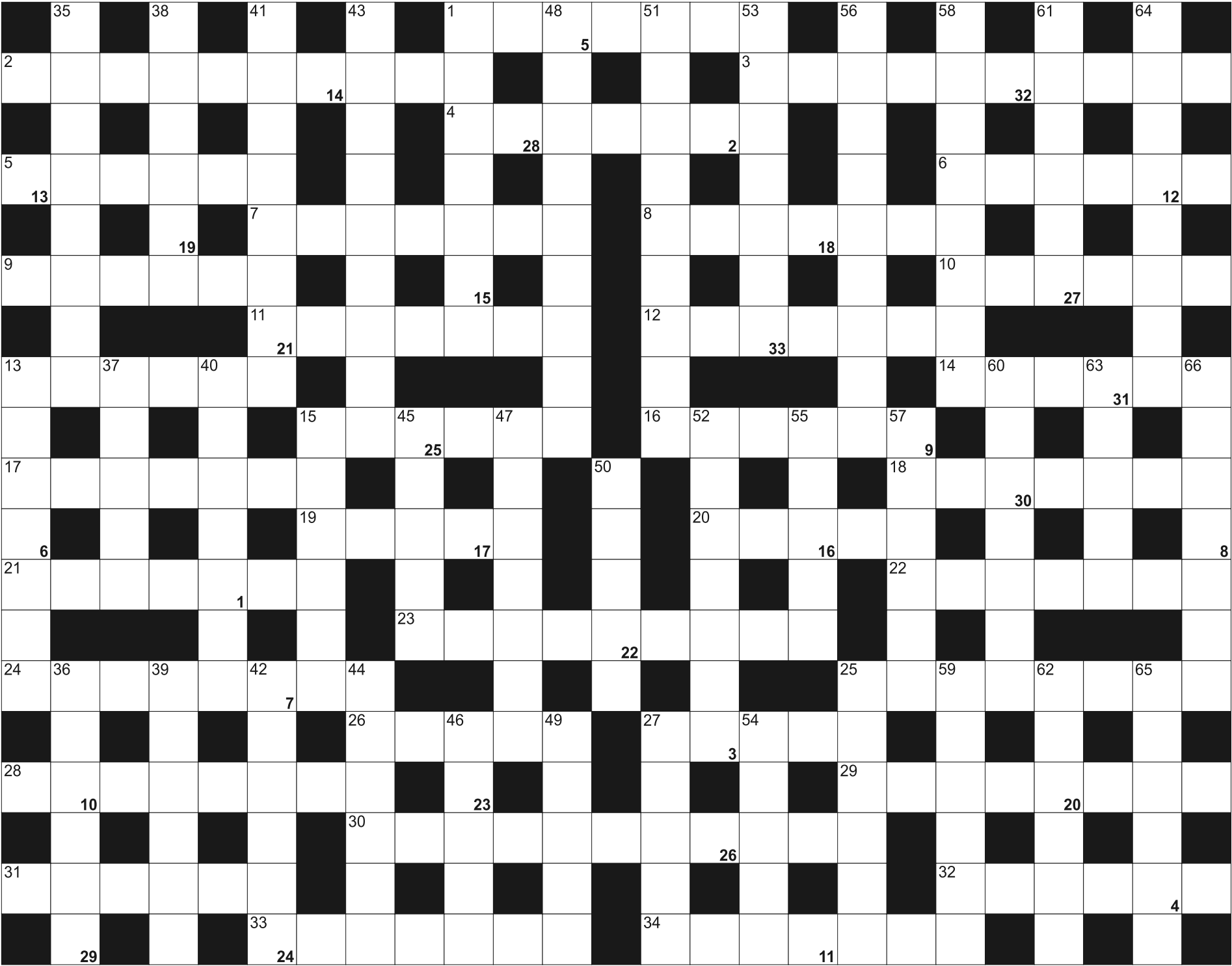
Helios

Kult. Film, g. 18:30; Małgosia i Jaś / napisy, g. 14:10, 19:15, 21:30; Głębia strachu / napisy, g. 12:10, 18:45, 21:00; Chtopiec i Wilk / dubbing, g. 10:00, 14:30, 16:40; Superpies i Turbokot / dubbing, g. 10:50, 14:00, 17:45; Bad Boys For Life / napisy, g. 11:10, 14:40, 17:30, 20:20; 1917 / napisy, g. 11:40, 14:20, 19:30, 21:30; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka / dubbing, g. 10:20, 12:30, 15:30; Jojo Rabbit /



napisy, g. 17:00, 22:10; Richard Jewell / napisy, g. 16:15; Psy 3. W imię zasad, g. 12:20, 15:10, 18:00, 20:50; Doktor Dolittle / dubbing, 11:00, 13:30, 16:00, 19:00; Mayday, g. 11:30, 16:20, 20:30; Urwis / dubbing, g. 10:10, 13:10; Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa, g. 20:00.

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11	12	13		14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33														

POZIOMO: 1) kolanka lub wstążki; 2) pejzaż klejony na ścianę; 3) unieważnianie; 4) grecka bogini zemsty; 5) gotowane tarte buraki; 6) odmienność; 7) daje światło; 8) pantera inaczej; 9) biało w pszenicy; 10) orze i sieje; 11) skryty i podstępny spisek; 12) wazowa łyżka; 13) długi pies; 14) zakładanie drzwi lub instalacji; 15) autor muzyki do "Wesela Figara"; 16) niedorzeczność, nonsens; 17) kobieta na wybiegu; 18) dawna składnica broni i amunicji; 19) projekt, ogólny kształt; 20) niejedyn w zaroślach; 21) młoda krowa; 22) najstarszy uniwersytet w Wielkiej Brytanii; 23) majowe święto studentów; 24) uroczysty apel w szkole; 25) obsługuje latarnię morską; 26) maszyna do rozdrabniania drewna

i gałęzi; 27) barwi drewno; 28) angielski powiat; 29) kruszywo ceramiczne z gliny; 30) świeży bogacz; 31) imię żony Mickiewicza; 32) zakręt rzeki; 33) amarantus, zboże; 34) artystka z teatru.

PIONOWO: 1) ćwiczenia bojowe na poligonie; 13) ze stolicą w Kingston; 15) flamastry; 25) do paznokci; 27) inaczej moczary; 35) majowy kwiatek z dzwoneczkami; 36) biała część pietruszki; 37) wartość bezwzględna liczby; 38) forma protestu; 39) stolica Irlandii; 40) igły pod choinką; 41) miejsce na zakupy w samochodzie; 42) młody śledź lekko solony; 43) zapisane na recepcie; 44) owoc obniżający ciśnienie; 45) poetycko o źródle; 46)

kuzyn krowy, o dużych krętych rogach; 47) dżdżownica na przynętę; 48) były żołnierz lub partyzant, weteran; 49) Łukasz, tenisista w debłu z Marcelo Melo; 50) świat zwierząt; 51) rodzaj uchwały np. ONZ; 52) obowiązkowo w keksie; 53) kielkuje w glebie; 54) lekki statek żaglowy; 55) bankiet, biesiada; 56) pośrednik przy zakładach; 57) Południowa lub Północna w USA; 58) sztuka sceniczna z jednym aktorem; 59) cel na strzelnicy; 60) uporczywa, prześladowająca myśl; 61) słabość do czegoś, pasja; 62) nowa wersja filmu; 63) argentyński taniec; 64) Bosfor lub Dardanele; 65) gatunek literacki, sielanka; 66) przez niego do serca.

Szukasz klientów?



docieramy do
1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane
sposoby emisji i targetowania
reklam



dostarczymy Twoją ofertę do
potencjalnych klientów
na najpopularniejszych nośnikach
zapewniamy pełne raportowanie
efektów przeprowadzonych
działań



wybierz profesjonalistów,
wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xpgo-7491a-M

ZWIERZĘTA

sprzedam

NARYBEK- zarybienia tel.600-460-777.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.
PL, 503-103-703

do wynajęcia

!!! Do wynajęcia lokal o powierzchni 160-240 m2 na Starówce w Olsztynie, pod gastronomią/pizzerią. Mail: pl@agroplus.pl

!!! Do wynajęcia biura klasy A o powierzchni 20-250 m2, centrum Olsztyna, miejsca parkingowe. Tel.: 690-592-055

EKSKLUZYWNY lokal 23m2, czynsz miesięczny 1 zł/m2 razem 23zł netto miesięcznie. Przeznaczenie: projekty: architektoniczne, łazienek, instalacji CO. Lech Centrum Dorotowo 399, przy trasie Olsztyn-Warszawa, 7km od Olsztyna. Tel. 516-005-163, biuro@lechcentrum.pl

POKÓJ studentkom zaocznym, 797-466-932

POKÓJ dwuosobowy, 505-062-432

TANIO lokal 30m2. 600-018-121

PRACA

dam pracę

! Dodatkowe zarobki, 601-64-90-31

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

DO przyjmę do prac budowlanych, wykończeniowych, 602-172-613

FIRMA Dussmann zatrudni Asystenta/tkę kierownika restauracji.

Praca w Ameryce pod Olsztynem. 508-318-341

KUCHARZ i pomoc kuchenna, 606-643-429 krysz-stan@wp.pl

KUCHARZA, kucharke, pomoc kuchenna, (89)526-49-22, 605-635-949

MECHANIKA do samochodów z lat 70., mile widziany emeryt. 501-131-407; 601-178-622

NIEMCY murarze cieśle spawacze elektrycy 601-218-955

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę srodowiskową do pracy w poradni POZ w Olsztynie, 516257418

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

DAEWOO Tacuma biały Van stan bardzo dobry, auto rodzinne, cena 4300 do negocjacji, tel. 506-245-512

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULICY, 501-209-794

MALOWANIE, 782-404-688

MALOWANIE, szpachlowanie 694-128-027

POLBRUK, 602-401-309

SZPACHLOWANIE, malowanie, 504-720-494

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

DREWNO opałowe, kominkowe tel. 605-048-075, 89-513-15-60

GARAŻE blaszane www.partnerstal.pl, 698-230-205, 798-710-329.

KOWADŁO i kuźnia polowa, 732-580-178

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

PIEC, zrębka, pelet, 50kW, 2013r, 5900zł, 503-103-703

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

BIZNES

POŻYCZKA. (89)527-72-04

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

maszyny rolnicze

SPRZEDAM: OPONY ROLNICZE DO KOMBAJNÓW, CIĄGNIKÓW, PRZECIEP, SPRZĘTU BUDOWLANEGO. TEL. 505-212-810

ciągniki

SKUP ciągników i przyczep, 502-646-575

PONIEDZIAŁEK



STRON SPORTU

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ

Olsztyn
ul. Partyzantów 28

tel. (89) 539-74-80
(89) 539-74-82

fax (89) 539-74-88

czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. **nieczynne**

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

Barczewo

ul. Wojska Polskiego 7
☎ tel./fax (89) 674-04-90
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

Bartoszyce

pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
☎ tel./fax (89) 762-27-11
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

Biskupiec

ul. Topiel 2
☎ tel./fax (89) 715-32-50
czynne pn.-pt. 8.15-17.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg

ul. Rybacka 35
☎ tel./fax (55) 236-16-99
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Mitakowo

ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
☎ tel. (89) 757-83-31
czynne pn.-pt. 8.00-15.00, soboty nieczynne

Morań

ul. 11 Listopada 2 (budynek Poczty i TP)
☎ tel./fax (89) 757-28-91
czynne pn.-pt. 10.00-16.00, sob. 9.00-14.00

Mrągowo

ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT”)
☎ tel./fax (89) 741-81-51
czynne pn.-pt. 9.00-16.00, soboty nieczynne

Nidzica

ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „Sch”)
☎ tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Ogłoszenia drobne

zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ”
i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”
ukazują się równocześnie
na stronie
www.drobnia.pl

Olsztynek

ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
☎ tel./fax (89) 519-22-01
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Szczytno

ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol”)
☎ tel./fax (89) 624-31-48
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie www.pozegnania.net
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ



31419opb1-a-C

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 stycznia 2020 r. zmarł Nasz Tata, Dziadek, Przyjaciół

ś. † p.

Miroslav Grozdanović

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 4 lutego 2020 r. (wtorek) o godz. 10.00 w cerkwi pw. Opieki Matki Bożej przy al. Wojska Polskiego. Rodzina

49720opb1-A -P

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 30 stycznia 2020 r. odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Tata, Teść i Dziadek

ś. † p.

Czesław Parzych

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 4 lutego 2020 r. o godz. 11.15 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 11.45 nastąpi wyprowadzenie do kościoła pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza, a następnie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w żałobie rodzina

50020opb1-a-M

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność...

Emily Dickinson

mp-otbr-6787

Pragniemy wyrazić serdeczne podziękowanie rodzinie, przyjaciołom, koleżankom i kolegom z pracy, sąsiadom i znajomym, którzy brali tak liczny udział w uroczystości pogrzebowej naszej kochanej Żony, Mamy, Babci i Siostry

ś. † p.

Jolanty Drzewieckiej

oraz Firmie Pogrzebowej „Acheron” za pomoc i godne odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzina

47720opb1-A -M

Druhowi

Grzegorzowi Matczyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Woj. Warmińsko-Mazurskiego oraz Zarząd Wojewódzkiego Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w Olsztynie

46020opb1-A -P

Koleżankom

Renacie Karwatzkiej i Katarzynie Karwatzkiej-Romanowskiej

wyrazy głębokiego, szczerzego współczucia ze słowami wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Taty i Dziadka

składają: Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” NZOZ w Olsztynie

46620opb1-a-G

Czasem cały świat oznacza mniej niż jeden człowiek, którego brak

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Bliskiej Koleżanki

ś. † p.

Grażyny Tofel

kobiety o wielkim sercu i harcie ducha.

Najgłębsze wyrazy współczucia

Mężowi i Rodzinie

składają koleżanki i koledzy z WMUCS w Olsztynie

Grażynko, na zawsze pozostaniesz w naszych sercach.

49420opb1-a-M

Pani

Irenie Bujnowskiej

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Męża

a naszego serdecznego kolegi i przyjaciela

Jurka Bujnowskiego

składają przyjaciele z SLD Powiatu Olsztyńskiego

49520opb1-a-M

Koledze

Piotrowi Sadowskiemu

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Katedry Inżynierii Systemów

47120opb1-a-M

Państwu Alinie i Januszowi Rolkom

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Teściowej i Mamy

składają dyrekcja i współpracownicy z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie

46920opb1-a-G

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN, Zatorze

ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl Całodobowe przewozy zmarłych

614619opb1-a-K

Farmański

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Pomożemy Ci godnie pożegnać

dawniej **market**

OLSZTYN

ul. Lengowskiego 18-20, tel. 89 535-53-00

BISKUPIEC

ul. Armii Krajowej 4, tel. 89 715-20-93

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

614219opb1-a-K

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBŁĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 17.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 9.00-17.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 17.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, ul. Partyzantów 28

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, ul. Partyzantów 28**

czynne w godz. 9.00-17.00, soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, 89-539-74-82

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**

tel./fax 55-236-16-99, tel. centrala 55-611-46-00 w. 22

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

„BEZ GORSETU” NIE TYLKO O PIENIĄDZACH

BEZ GORSETU Takiego zainteresowania nikt się nie spodziewał. Podczas spotkania „Bez Gorsetu” pojawiły się kobiety, które chcą dobrze żyć. Chcą czerpać, jak najwięcej z tego, co usłyszą od innych pań. A te są godne uwagi — to znane prelegentki.

Tyle jest wspaniałych kobiet, o których warto pisać i mówić. Bo kobieta ma siłę! I potrafi inspirować. Dlaczego więc nie czerpać z tego garściami? Taki jest zamysł cyklicznych spotkań „Bez Gorsetu”. Tak też było na ostatnim wydarzeniu — w czwartkowe popołudnie w Eranova w Olsztynie. Panie rozmawiały o finansach. Gościem była Zofia Nieścior, coach i mentor rozwoju osobistego.

— Gdy rozmawiamy z kwiatami, rosną. Dlatego trzeba rozmawiać również z pieniędzmi. Zgotówką. Też urośnie. Bo każde miłe słowo jest dobre. Nie mówmy jednak na pieniądze „forsa”, „kasa”, „hajs”. Bo pieniądze mają uczucia. Przechodzą przez mnóstwo rąk. Dlatego do nich trzeba podchodzić poważnie — podkreśla Zofia Nieścior. — Każda z nas chce mieć pieniądze. Jak to się dzieje, że jednak nie każda je ma? To nasz sposób myślenia sprawia, że jesteśmy albo bogate, albo biedne.

Do Olsztyna przyjechała też Violetta Michalak, ambasadorka klubu „Kobieta i pieniądze”. Pokazała, że nie tylko trzeba mieć pieniądze, ale też trzeba chcieć je mieć. Trzeba jednak to zaplanować, a nie żyć z dnia na dzień, „że jakoś się uda”. Pieniądze same z nieba nie spadają.

— Każdy z nas ma postanowienia noworoczne. Ustalamy sobie cele i nie zawsze je realizujemy. Ja jednak lubię, gdy kończy się stare, a zaczyna nowe. Wtedy mogę podsumować to, co udało mi się zrobić w poprzednim roku. Jednak, czy każda z nas myśli o takich sukcesach? — pytała Violetta Michalak. — Każda z nas jest orłem. Nie kurą, a orłem właśnie. Musi jednak uwierzyć w siebie, żeby zacząć działać. Tylko odważne kobiety idą dalej. Wtedy możemy dużo zrobić nie tylko w swoim życiu, ale i w finansach. Tu też trzeba postawić przed sobą realne cele.

Cel w życiu miała też Anna Hencka-Zyser, szefowa fundacji „Spa for Cancer”. Opowia-

dała, że życie można zmienić w każdej chwili. Najlepiej szukać inspiracji w ludziach.

— W moim życiu dzieje się wiele fascynujących historii. Spotykam pięknych ludzi na swojej drodze. I to oni nadają sens temu, co robię w życiu — opowiadała Anna Hencka-Zyser. — W czasach, kiedy rządzą smartfony, potrzebujemy drugiego człowieka. Chcemy czuć się wspólnotą. Chcemy uczyć się czegoś nowego, ale od siebie. Kilka lat temu modelałam się, aby w moim życiu wydarzyło się coś, żeby mogła wyjechać z Olsztyna. Cały czas się przeprowadzam. Szukam bodźców isensu. Iludzi, którzy mogą dać mi więcej niż ja im. Byłam w takim momencie, że myślałam: jeśli się coś nie wydarzy spektakularnego, wyprowadzam się. Ale pojechałam do Paryża na konferencję. Spotkałam tam kobiety, które pokazały mi, że mogę zmienić świat na lepsze. Gdy wróciłam do domu, postanowiłam, że muszę to zrobić. I zrobiłam. Założyłam fundację.

Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Przyszło na nie dziesiątki kobiet chcących się zmienić.

— Czuję się na luzie, właśnie „bez gorsetu” — podkreśla Marta Kostrzewa, uczestniczka. — I chcę, żeby takie samopoczucie towarzyszyło mi na co dzień.

— Nawet jeśli ma się wiedzę na jakiś temat, dobrze jest jeszcze raz ją sobie odświeżyć. Dzięki temu mamy energię, żeby działać — dodaje Monika Salmanowicz, koleżanka pani Marty. — Często zapominamy osobie. Ana spotkaniu zdałam sobie sprawę, że warto 10 proc. wypłaty przeznaczyć na siebie. A że mam upatrzone buty, to je po prostu sobie kupię!

Spotkania „Bez Gorsetu” będą cykliczne. Raz w miesiącu czeka nas inna, inspirująca tematyka.

— POMYSŁ NA SPOTKANIA „BEZ GORSETU” POJAWIŁ SIĘ TRZY LATA TEMU. CHCIAŁAM, ŻEBY W OLSZTYNIE KOBIETY

MIAŁY FAJNIE. NAWET FAJNIEJ NIŻ W GDAŃSKU, WE WROCŁAWIU CZY W WARSZAWIE — MÓWI BEATA TOKARCZYK, POMYSŁODAWCZYNI CYKLU SPOTKAŃ „BEZ GORSETU”.

— Żeby mogły się i doszkalać i cieszyć sobą. Żeby mogły usłyszeć wiele ciekawych rzeczy. I to się udaje!

Ada Romanowska

Szczegóły na temat kolejnych spotkań można znaleźć na facebook.com/BezGorsetu



Gościem spotkania była Zofia Nieścior, coach i mentor rozwoju osobistego



Beata Tokarczyk rozmawia z Anną Hencką-Zyser



Violetta Michalak, ambasadorka klubu „Kobieta i pieniądze”



GAZETA SPORTOWA

15

punktów w meczu
z Treflem, zdobył
Wojciech Żaliński



TRENER SIĘ ZMIENIŁ, ALE GRA, NIESTETY, POZOSTAŁA BEZ ZMIAN

TRWA FATALNA PASSA SIATKARZY INDYKPOLU AZS, KTÓRZY NIE MIELI ABSOLUTNIE NIC DO POWIEDZENIA
W MECZU Z TREFLEM GDAŃSK. W ROLI TRENERA OLSZTYNIAN ZADEBIUTOWAŁ DANIEL CASTELLANI. \3

KOSZYKÓWKA
KKS OLSZTYN
OBRONIŁ I LIGĘ
KKS POKONAŁ
NIESPODZIEWANIE
FAWORYZOWANĄ
EKIPĘ Z ŁOMIAŃEK,
ZAPEWNIJĄC SOBIE
PIERWSZOLIGOWY
BYT. \2

PIŁKA NOŻNA
FILYPEK NOWYM
PREZESEM WARMII

Jest nadzieja na uratowanie Warmii Olsztyn, bowiem w końcu udało się wybrać nowe władze tego zasłużonego klubu. Na czele zarządu stanął Krzysztof Filipek, czynny piłkarz tego czwartoligowego klubu. \2

PIŁKA NOŻNA
OLSZTYŃSKI PIERWSZOLIGOWIEC PODPISAŁ
KONTRAKTY Z DWOMA NOWYMI ZAWODNIKAMI

Prezes Stomilu Wojciech Kowalewski podpisał umowy z holenderskim pomocnikiem Samem van Huftelem oraz z obrońcą Jakubem Staszakiem z Górnika Konin. W sobotę olsztynianie wygrali 3:1 ze Świttem. \4-5



PIŁKA NOŻNA
MIASTO MAŁE,
ALE POMOC DUŻA

Mistrzowie olimpijscy, olimpijczycy, medaliści mistrzostw Europy i świata oraz politycy i samorządowcy — takich gwiazd Pasym jeszcze nie widział. A to za sprawą meczu, który miał pomóc pogorzelcom. \6

SPORT AKADEMICKI
PRAWIE 70 LAT
MIEDZY KOSZAMI

9 lutego dwa zespoły koszykarzy AZS UWM Olsztyn przystąpią do trzecioligowej rywalizacji. Ale nie wszyscy wiedzą, że historia olsztyńskiego akademickiego basketu jest długa, bowiem sięga roku... 1951. \7

OBRONIŁY PIERWSZOLIGOWY BYT

I LIGA KOSZYKAREK \\ Lepszego pożegnania ze swoimi wiernymi kibicami trudno było sobie wyobrazić, bo w ostatnim w tym sezonie meczu w Olsztynie KKS pokonał faworyzowaną ekipę z Łomianek, zapewniając sobie pierwszoligowy byt.

• **KKS Olsztyn — SMS PZKosz Łomianki 77:73 (21:14, 22:20, 13:25, 21:14)**
KKS: N. Żukowska 17, Woźniak 17 (1x3), Wichłacz 15 (2x3), Markiewicz 13 (1x3), K. Żukowska 11 (3x3) oraz Sztąberska 4, Gromadzińska, Wybraniec, Birkos.

Zespół olsztyński podejmował bardzo niewygodnego rywala, z którym ma wyraźnie ujemny bilans spotkań. Wyselekcjonowana młodzież reprezentująca SMS PZKosz również w tym spotkaniu była wyraźnym faworytem. Wystarczy bowiem tylko przypomnieć wynik z pierwszej rundy, kiedy to olsztynianki uległy na wyjeździe różnicą aż 25 punktów (58:83). O wielkich możliwościach drużyny z Łomianek przekonuje też jej wyjazdowe zwycięstwo (86:73) z aktualnie najlepszą w grupie A drużyną, jakim jest MKS Pruszków.

Koszykarki z Olsztyna przystąpiły jednak do tego starcia



Natalia Żukowska (numer 8) zdobyła 17 punktów

z podniesionymi głowami. Po kilku początkowych minutach prowadziły już 9:2 i wydawało się, że pójdą za ciosem, ale nastąpił odwrót. Ich rywalki rzuciły 12 oczek z rzędu i zrobiło się 9:14. To jednak

nie zniechęciło olsztynianek, które ostatecznie pierwszą kwartę wygrały 7 punktami.

Druga kwarta okazała się bardzo wyrównana, ale znowu z niewielkim wskazaniem na KKS, który tym samym

pierwszą połowę wygrał 43:34.

W PIERWSZEJ CZĘŚCI SPOTKANIA ZAIMPONOWAŁA KAMILA ŻUKOWSKA, BOWIEM POPISAŁA SIĘ TRZEMA CELNYMI RZUTAMI ZA 3 PUNKTY.

Niestety, obraz gry zmienił się radykalnie po zmianie stron. Juniorki z Łomianek rzuciły się do odrabiania strat, a w 26. min objęły prowadzenie 49:47. Ostatecznie przed rozpoczęciem ostatniej kwarty podopieczne trenera Tomasza Sztąberskiego miały do odrobienia 3 punkty, ale po dwóch minutach przewaga Łomianek urosła do 7 oczek (67:60). Gospodynie rzuciły się desperacko do ataku i niecałą minutę przed końcówką syreną, po trafieniach wolnych Kseni Woźniak, wyszły na prowadzenie 74:73. Co chwilę odzyskiwały piłkę, a ich rywalki coraz częściej

faulowały, w efekcie tracąc punkty z rzutów wolnych (Jolanta Wichłacz).

Niespodziewane zwycięstwo praktycznie zapewniło olsztyniankom pierwszoligowy byt, bowiem rezerwy Politechniki musiałby teraz wygrać trzy ostatnie mecze, m.in. w niedzielę z liderującym Pruszkowem.

— Szybko nam ta liga zleciała — powiedziała Joanna Markiewicz, kapitan olsztyńskiej drużyny. — Zagrałyśmy dzisiaj nieźle zespołowo. Kamila Żukowska trafiała trójki i była skuteczna w obronie, jej starsza siostra Natalia dobrze zbierała pod koszami i trafiała jak nigdy, Ksenia Woźniak była jak zwykle niesamowicie użyteczna, a Jola Wichłacz wspaniale trafiała wolne. Ja, niestety, znów nie zagrałam do końca, bo krótko przed końcem spadłam za pięć fauli. Przypnę, że dwa ostatnie przewinienia to był wynik mojego zdenerwowania. Dziewczyny na szczęście grały świetnie beze mnie. Pod względem liczby fali jestem

w czołówce ligi, więc pewnie sędziowie w szczególności sposób obserwują moją grę i często gwizdzą niekiedy na... wyrost — dodała z uśmiechem Joanna Markiewicz.

Kolejny mecz KKS zagra 15 lutego w Pruszkowie.

• Inne wyniki 16. kolejki:

Arka II Gdynia — Polonia Warszawa 83:63, SMS PZKosz II Łomianki — Mon-Pol Płock 39:102, Politechnika Gdańska II — MKS Pruszków 49:88.

Lech Janka

ljanka@gazetaolsztynska.pl

PO 16 KOLEJKACH

1. Pruszków	27	1224:866
2. Arka II	26	1049:810
3. Polonia*	22	907:772
4. Mon-Pol*	20	1012:886
5. KKS**	20	1015:1172
6. AZS UW*	19	995:931
7. SMS PZKosz*	19	931:887
8. PG II	17	776:1043
9. SMS II*	12	635:1187

* mecz mniej ** mecz więcej

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kuppazete.pl

KRZYSZTOF FILIPEK ZOSTAŁ PREZESEM WARMII OLSZTYN

PIŁKA NOŻNA \\ Jest nadzieja na uratowanie Warmii Olsztyn, bo udało się wybrać nowe władze klubu. Na czele zarządu stanął czynny piłkarz tego klubu Krzysztof Filipek.

Kiedy z funkcji zrezygnował prezes Marcin Wincel i wiceprezes Robert Urban, wtedy członkowie stowarzyszenia spotkali się dwukrotnie, ale nie mogli dojść do porozumienia, by wyłonić nowe władze klubu. W końcu działaczom Warmii udało się porozumieć, w efekcie do nowego zarządu Warmii weszli: Elżbieta Osenkowska, Krzysztof Filipek, Krzysztof Izdebski, Marcin Wincel, Krzysztof Kaim i Andrzej Lejman. Zarząd się ukonstytuował i wybrał prezesa oraz wiceprezesa. Nowym sternikiem Warmii został Krzysztof Filipek, a jego zastępcą Krzysztof Kaim.

— Możemy w końcu prostać formułę organizacyjną klubu — tłumaczy Izdebski. — Od strony sportowej to wszyscy wiedzą, w jakiej sytuacji jest Warmia. Uporządkowanie organizacyjne



Nowy zarząd Warmii Olsztyn ma wyprowadzić klub na prostą

umożliwi nam odpowiednią reprezentację stowarzyszenia i załatwianie wszystkich spraw, czy to w Urzędzie Miasta, czy to z radnymi, czy to podczas rozmów ze wszystkimi, którzy będą skłonni nam pomagać. Mielśmy troszeczkę problemów statutowych, ale chcemy teraz to wszystko poprostować, zmienić zapisy

w statucie, bo wtedy wyjdziemy z tych problemów.

— Podjąłem się ciężkiego wyzwania — powiedział tuż po wyborach Krzysztof Filipek, nowy prezes Warmii. — Cały czas jestem przy sporcie, nadal jestem czynnym zawodnikiem. Już wcześniej pomagałem i działałem w porozumieniu z członkami zarządu.

Prezes to tylko funkcja, ale najważniejsze jest działanie. Będziemy działać wspólnie, każdy z określonymi obowiązkami. Trzeba coś zrobić dobrego dla piłki, zawsze to powtarzam. Mamy pomysły i będziemy działać.

Walne podjęło też szereg uchwał, mających wspomóc funkcjonowanie klubu, zarówno sekcji piłki nożnej, jak i autonomicznej sekcji badmintonu. W trakcie zebrania uhonorowano także Wojciecha Linow, długoletniego zawodnika i działacza Warmii oraz wojewódzkich struktur związkowych.

Jakie są w tym momencie największe problemy Warmii? Klub jest zadłużony wobec miasta z tytułu podatku gruntownego za lata 2016, 2017, 2018! Mówi się o sumie około 60 tysięcy złotych. Przypomnijmy, że Warmia dzierżawi od Ośrodka Spor-

tu i Rekreacji obiekt przy al. Sybiraków, którzy obecnie nie spełniają wymogów piłkarskiej IV ligi. Głównym problemem jest jakość szatni w klubowym budynku, które nie nadają się do użytkowania. Olsztyński klub miał swoje spotkania rozgrywać na stadionie miejskim przy al. Piłsudskiego 69a, ale tam, niestety, udało się zagrać jedynie trzy razy. W efekcie Warmia w rundzie jesiennej oddała dwa spotkania walkowerem! Olsztyński klub liczy, że wiosną będzie mógł grać na olsztyńskich Dajtkach lub może uda się dograć stadion w... Kortowie.

W trakcie rundy jesiennej z pracy z zespołem zrezygnował Marcin Wincel, tymczasowo zespół prowadził przez moment Krzysztof Filipek, a na wiosnę drużyną dyrygować będzie Tomasz Aziewicz. To były piłkarz tego klubu, dlatego zdecydował się na

pomoc Warmii w tak trudnym momencie tego 75-letniego klubu. W sobotę warmiacy zagraли pierwszy sparing w 2020 roku. Na olsztyńskich Dajtkach zremisowali 0:0 z DKS Dobre Miasto.

— Zespół jest przebudowany — przyznał po meczu Aziewicz. — Dlatego w sparingu chciałem przede wszystkim zobaczyć, jak będziemy wyglądać w obronie, bo nad tym dużo pracowaliśmy w ostatnich dwóch tygodniach. Teraz trzeba to poukładać, znaleźć odpowiednie pozycje dla zawodników oraz odpowiednie ustawienie dla drużyny, w którym będziemy czuć się najlepiej i każdy pokaże, co ma najlepszego. Z tego punktu widzenia cieszy to, że nie straciliśmy bramki, lecz szkoda, że też nie strzeliliśmy, bo zawsze gram po to, by wygrać.

Emil Marecki

INDYKPOL AZS NADAL POD KRESKĄ...

PLUSLIGA SIATKARZY \\ Nie udał się Danielowi Castellaniemu debiut na ławce trenerskiej Indykpolu AZS: w 18. kolejce olsztynianie przegrali w trzech setach z Treflem. Piątkowa przegrana w Uranii jest już ósmą z rzędu ligową porażką AZS...



Fot. Mateusz Lewandowski

Najpierw w olsztyńskiej Uranii w głównej roli wystąpił słynny Brazylijczyk Giba...

P przed piątkowym meczem z Treflem w Uranii odbył się nietypowy trening. Giba, brazylijski mistrz olimpijski z Aten, trzykrotny mistrz świata oraz dwukrotny zdobywca Pucharu Świata, przeprowadził zajęcia z młodymi olsztyńskimi kibicami.

— Każdy taki trening jest dla mnie niezwykle — powiedział słynny Brazylijczyk. — Dzieci są niesamowite i bardzo szybko się uczą. Cieszę się tym bardziej, bo w obecnych czasach jest coraz więcej pokus, które odciągają młodzież od sportu. Wiadomo, że w ciągu jednej godziny nie da się zbyt wiele pokazać, ale emocje, które towarzyszyły dzieciom podczas zajęć, były

nie do opisania. Poza tym kilku kibiców pokazało zdjęcia, które zrobili mi 10-12 lat temu. To dla mnie niesamowite, że ludzie w Polsce są aż tak zakręcenii na punkcie siatkówki. Wiele osób w Polsce bardzo mnie lubi, z czego jestem bardzo dumny — zakończył Giba.

Niestety, później już tak miło nie było, bo na parkiecie w głównych rolach wystąpili siatkarze Indykpolu AZS i Trefla. Chociaż tak naprawdę pierwszoplanowe role grali gdańszczanie, natomiast dla olsztynian pozostały same „ogony”.

● **Indykpol AZS Olsztyn — Trefl Gdańsk 0:3 (-19, -18, -20)**
INDYKPOL AZS: Woicki, An-

dringa (9), Poręba (2), Żaliński (15), Mika (10), Mousavi (5), Żurek (libero)

TREFL: Janusz (4), Schott (11), Crer (8), Filipiak (13), Halaba (14), Grzyb (5), Olender (libero) oraz Majchowski (libero), Janikowski

MVP: Marcin Janusz (Trefl)

W pierwszym secie gospodarze cały czas gonili wynik, a przegrywali m.in. 4:9, 6:10 i 11:16, ale przy skuteczności ataku na poziomie zaledwie 40 procent trudno było marzyć o tym, żeby zakończyły się to powodzeniem...

Druga partia też zaczęła się pod górkę, bo od prowadzenia Trefla 2:0, ale stare bolączki (brak skutecznej pierwszej akcji) sprawiły, że ta przewaga szybko wzrosła



Fot. Emil Marecki

...a potem ekipa Castellaniego nie miała nic do powiedzenia w meczu z Treflem

do czterech oczek (6:2 po bloku na Wojciechu Żalińskim). A przy stanie 3:9 (as Pawła Halaby) debiutujący w roli trenera Indykpolu AZS Daniel Castellani wykorzystał już drugą przerwę na żądanie... Nie na wiele to się zdało, bo po punkcie z zagrywki Marcina Janusza i bloku Pablo Crera na Seyedzie Mousavim zrobiło się 5:13. A później, mimo że Indykpol AZS pokazał parę ciekawych akcji, obyło się bez cudów: „licznik” gospodarzy zatrzymał się na zaledwie 18 punktach.

W trzecim secie gospodarze robili wszystko, żeby przedłużyć to spotkanie, no i wcale nie byli daleko od tego celu. Wreszcie gra toczyła się na styku punktowym, choć nadal to AZS popełniał więcej

błędów własnych. Ale że — niestety — działo się to w niewątpliwie kluczowych momentach tej partii, więc Trefl zamknął mecz w trzech setach...

Indykpol AZS zakończył więc mecz z kolejnym pustym przebiegiem, a że była to jego już ósma ligowa porażka z rzędu, więc w końcu wypadł z czołowej ósemki.

● Inne mecze 18. kolejki:

MKS Będzin — Skra Betchatów 0:3 (-17, -20, -18), ZAKSA Kędzierzyn-Koźle — Czarni Radom 3:0 (19, 21, 21), Ślepsk Suwałki — Jastrzębski Węgiel 1:3 (-16, 20, -17, -18), Cuprum Lubin — GKS Katowice 3:1 (23, 22, -16, 19), Verva Warszawa — Aluron Virtus Zawiercie 3:0 (20, 21, 19), mecz Wisła Bydgoszcz — Resovia Rzeszów

zakończył się po oddaniu gazety do druku.

ML, pes, dryh

TABELA PLUSLIGI

1. Verva	16-1	45	49:13
2. ZAKSA	14-3	43	47:16
3. Skra	14-3	43	46:16
4. Jastrzębie	13-4	35	39:23
5. Trefl	8-8	25	34:30
6. Katowice	8-10	25	39:43
7. Aluron	7-11	21	27:39
8. Cuprum	7-11	21	28:39
9. Indykpol AZS	7-10	20	31:39
10. Ślepsk	7-10	19	28:40
11. Czarni	6-11	19	29:40
12. Resovia	6-11	19	27:39
13. Będzin	6-11	16	26:41
14. Wisła	1-16	9	18:50

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

SKOKI NARCIARSKIE \\

Podczas weekendu o punkty Pucharu Świata rywalizowano w Sapporo. Zwycięzcą sobotniego konkursu został Yukiya Sato, drugi był Stefan Kraft, a trzeci David Kubacki, który tym samym po raz dziesiąty z rzędu stanął na podium PŚ! W niedzielę już tak dobrze nie było, bo Kubacki był szósty. Zwyciężył lider Pucharu Świata Austriak Stefan Kraft przed Niemcem Stephanem Leyhe i Japończykiem Ryoyu Kobayashim!

● **Klasyfikacja generalna Pucharu Świata:** 1. Stefan Kraft 1063 pkt; 2. Karl Geiger

1000; 3. **Dawid Kubacki** 924; 4. Ryoyu Kobayashi 907; 5. Kamil Stoch 613; 6. Marius Lindvik 607 (...) 14. **Piotr Żyła** 396; 36. **Maciej Kot** 37; 40. **Stefan Hula** 31; 43. **Jakub Wolny** 22.

SIATKÓWKĄ \\ W 17. kolejce II ligi siatkarze AZS UWM Olsztyn na wyjeździe przegrali 1:3 (-19, 16, -19, -13) z MOS Wola Warszawa. **Pozostałe wyniki:** Bestios Białystok — SMS PZPS II Spała 3:1 (19, -23, 23, 15), Centrum Augustów — Legia Warszawa 3:1 (-21, 23, 20, 24), Huragan Międzyrzec Podl. — Metro Warszawa 0:3 (-16, -21, -20).

PO 17 KOLEJKACH

1. BAS	42	42:8
2. Bestios	27	32:28
3. Metro	25	31:27
4. Legia*	24	31:29
5. Centrum	24	28:26
6. Wola	22	28:28
7. Huragan	15	21:36
8. AZS UWM	13	25:37
9. SMS PZPS II	12	19:38

* mecz więcej

● **19. kolejka II ligi kobiet, grupa 1: Energa MKS Truso Elbląg** — Spójnia Stargard 3:2 (-20, 25, 22, -13, 11), SMS Police — Politechnika Poznańska 0:3 (-17, -14, -20), Pałac II Bydgoszcz — UKŻPS Kościan 3:1 (16, 21, -19,

19), Gedania Gdańsk — Wieżyca Stężyca 3:1 (-25, 22, 24, 20).

Grupa 2: AZS AWF Warszawa — Nike Węgrów 3:0 (28, 16, 22), Sparta Warszawa — NOSiR Nowy Dwór Maz. 0:3 (-23, -11, -18), Legionovia Legionowo — **Chemik Olsztyn** 3:0 (19, 11, 18), BAS Białystok — AZS LSW Warszawa 3:0 (29, 20, 24), Łaskovia Łask — Osemka Siedlce 3:2 (-25, 15, -20, 21, 13).

GRUPA 1

1. Spójnia**	41	47:26
2. Pałac II*	39	43:17
3. Wieżyca**	37	45:25
4. Gedania	34	42:27
5. Energetyk II*	27	36:27

6. Sokół*	25	33:31
7. Politechnika	24	31:34
8. UKS ZSMS*	20	26:33
9. Kościan**	20	27:39
10. Truso	9	15:44
11. Police	3	6:48

* mecz mniej ** mecz więcej

GRUPA 2

1. AZS AWF	45	49:13
2. NOSiR	45	49:17
3. Łaskovia**	34	41:28
4. BAS	33	39:24
5. Osemka	29	40:32
6. Nike**	21	26:40
7. AZS LSW	20	29:38
8. Legionovia	18	27:39
9. Chemik	16	22:40
10. Sparta	14	21:41

11. Krótka*	7	13:44
-------------	---	-------

* mecz mniej ** mecz więcej

BIEGI NARCIARSKIE \\

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gołdapi podjął decyzję o ponownym odwołaniu XXX Biegu Jaćwingów. Zawody przełożono z połowy stycznia na 8-9 lutego, ale znów nie ma szans, by biegacze mogli rywalizować na trasach w Lesie Kumiowie. W przypadku pojawienia się odpowiedniej ilości śniegu zawody zostaną rozegrane, nawet jeśli będzie trzeba odejść od tradycyjnej formy rywalizacji Biegu Jaćwingów.

mdryh, ŁSZ

ZWYCIĘSTWA STOMILU, ZNICZA ORAZ

PIŁKA NOŻNA \\ Prezes Stomilu Wojciech Kowalewski podpisał umowy z holenderskim pomocnikiem Samem van Huffelem oraz z obrońcą Jakubem Staszakiem z Górnika Konin. W sobotę podopieczni Piotra Zajączkowskiego pokonali 3:1 Świt Nowy Dwór Maz.

Dwudziestojednoletni Sam van Huffer trzy lata temu z Legmeervogels przeszedł do ADO Den Haag. Nie zagrał tam co prawda w pierwszym zespole, lecz zbierał bardzo dobre opinie podczas występów w drużynach do lat 19 (26 meczów, trzy gole) oraz do lat 21 (23 spotkania i pięć trafień). Latem 2019 roku trafił do Koninklijke HFC (III liga holenderska), gdzie bez problemu wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie. W rundzie jesiennej zagrał w 19 spotkaniach i strzelił cztery gole, do których dołożył siedem asyst.

— W Polsce jest inaczej niż w Holandii, ale podoba mi się tutaj — powiedział Sam van Huffer po podpisaniu kontraktu. — Zobaczymy, co przyniesie czas. Jestem ofensywnym pomocnikiem. Lubię na boisku być za napastnikami, wtedy mogę sam uderzyć lub szukać asysty i odgrywać koledze. Chciałbym, by wszyscy odebrali mnie pozytywnie, bo przyszedłem pomóc Stomilowi.

Natomiast Jakub Staszak to melodia przyszłości, bo zawodnik ma 17 lat — Jest to dla mnie wielki moment, bo nie byłem w tak wielkim klubie — przyznał Staszak. — I liga to już bardzo poważna piłka. Jestem w młodym wieku, ale liczę, że będę mógł się pokazać.

• Stomil Olsztyn — Świt Nowy Dwór Mazowiecki 3:1 (2:1)

1:0 — Sobczak (18 k), **1:1** — Maciejewski (28), **2:1** — Sobczak (33), **3:1** — Skrzecz (59)
STOMIL: Leszczyński (46 zawodnik testowany) — Bucholc (46 Kubań), Remisz (46 Tarasenko), Bondarenko (46 Hajda), Straus (46 Mosakowski) — M. Gancarczyk (46 Staszak), Pałaszewski (46 van Huffer), Tectaw (46 W. Gancarczyk), Niedziela (46 Skrzecz) — Siemaszko (46 Hinokio), Sobczak (46 Johnson)

W sobotę olsztyński zespół nie miał żadnych kłopotów z pokonaniem trzecieoligowca. Wynik otworzył w 20. minucie Szymon Sobczak z rzutu karnego wywalczonego po



Od piątku pomocnikiem pierwszoligowego Stomilu Olsztyn jest 21-letni Holender Sam van Huffer

strzale Macieja Pałaszewskiego. Dziesięć minut później Świt doprowadził do wyrównania, gdy po rzucie różnym piłkę do bramki wpakował nieobstawiony Rafał Maciejewski. Stomil szybko jednak wyprowadził kontrę i już trzy minuty później drugą bramkę strzelił Sobczak (po podaniu Artura Siemaszki). W drugiej połowie trener Zajączkowski wystawił drugi skład, testował także bramkarza. Zmiennicy szybko poukładali grę i w 58. minucie przeprowadzili ładną akcję, która dała podwyższenie wyniku. Wojciech Hajda podał na skrzydło do Oktawiana Skrzecza, a ten wpadł w pole karne i strzałem w długi róg pokonał bramkarza. Do końca spotkania wynik nie uległ już zmianie.

— TO BYŁ BARDZO DOBRY SPRAWDZIAN DLA NASZEJ EKIPY NA BARDZO DOBRYM BOISKU — OCENIŁ TRENER PIOTR ZAJĄCZKOWSKI.
— WIDZIELIŚMY DUŻO AKCJI OFENSYWNYCH, STRZELILIŚMY TRZY BRAMKI, ALE NIE USTRZEGLIŚMY SIĘ BŁĘDÓW W DEFENSYWIE. WSZYSCY ZAGRALI PO 45 MINUT, BO TAKIE BYŁO ZAŁOŻENIE PRZEDMECZOWE. WSZYSCY SOLIDNIE PRACUJĄ I Z TEGO ETAPU PRZYGOTOWAŃ

JESTEM ZADOWOLONY. NIETYKLUKOWANE, ŻE JESZCZE DWÓCH ZAWODNIKÓW DOJDZIE DO NAS, BO CAŁY CZAS MYŚLIMY O WZMOCNIENIU ATAKU.

Za tydzień olsztyński zespół ma zagrać z Wartą Poznań w Gdańsku, a następnie wyjechać na kolejne zgrupowanie, tym razem do Nieborowa.

• Znicz Biała Piska — Ruch Wysokie Mazowieckie 6:4 (3:2)

0:1 — (8 karny), **1:1** — Furman (13), **1:2** — (22 karny), **2:2** — Furman (32), **3:2** — Fiedorowicz (40), **4:2** — Famulak (48), **5:2** — Furst (60), **5:3** — (71), **5:4** — (75), **6:4** — Trąbka (85)
ZNICZ: Mastowski (46 Radzikowski) — Romachów (46 Kosycki), Dzienis, Mołski, Denert, Furst, Furman, Guzik (46 Kosiński), Fiedorowicz (46 Trąbka), Gondek, Gużewski (46 Famulak)

Spotkanie Znicza z Ruchem skończyło się hokejowym wynikiem 6:4, jakby piłkarze obu ekip chcieli powetować sobie ostatnie dwa ligowe starcia, gdy padały remisy 1:1. Znicz okazał się lepszy o dwa trafienia, choć zdaniem trenera Ryszarda Borkowskiego, jego podopieczni fizycznie prezentowali się gorzej od rywali.

— Było widać, że mój zespół wykonuje ciężką pracę na treningach i w tym momencie zawodnikom trudno

było wykrzesać z siebie więcej sił — stwierdził trener Znicza. — Każdy sparing, choćby ze względu na pełnowymiarowe boisko, którym nie dysponujemy na co dzień, jest jednak dla nas bardzo ważny. W sobotę były momenty, z których możemy być zadowoleni, bo potrafiliśmy na przykład dwukrotnie odrabiać straty, ale też błędy, gdy zbyt łatwo pozwoliliśmy rywalom zdobyć gole.

W zespole Znicza na listę strzelców wpisało się aż pięciu graczy. Na dwa pierwsze gole rywali z rzutów karnych odpowiadał Mateusz Furman. Pozostałe bramki były autorstwa młodzieżowców, a to na pewno powód do optymizmu. Tuż przed przerwą prowadzenie zespołowi z Białej Piskiej dał Marcin Fiedorowicz, następnie trafiali Maciej Famulak i Oskar Furst, a w końcówce wynik ustalił Łukasz Trąbka.

Znicz zagrał w sobotę w Zambrowie w okrojonym składzie. Z powodu urazów kilka ostatnich treningów stracili Mateusz Maliszewski, który ucierpiał w poprzednim sparingu, oraz Mateusz Jambrzycki, mający powracające problemy z plecami. Z kolei Bartosz Giełżyn zamiast na mecz, pojechał do szpitala z powodu choroby.

Kolejny sparing Znicz rozegra w środę z Orłem Kolno, liderem podlaskiej okręgówki. Z kolei w weekend w Białymstoku jego rywalem będzie KS Wasilków.

• Sokół Ostróda — Bałtyk Gdynia 2:0 (1:0)

1:0 — zawodnik testowany (31), **2:0** — Ziółkowski (43)
SOKÓŁ: Leszczyński (46 Dziwulski) — Żwir (46 Brzuz), Wicki, testowany, Sulewski (46 Pietkiewicz), Ziółkowski (46 Rynkowski), Łyszyk, Kołc (46 Otręba), Święty (46 Tomkiewicz), Chwastek (46 Kubicki), Okuniewicz (testowany)

Sokół w piątek wyjechał na obóz do Cetniewa i jeszcze tego samego dnia odbył dwa treningi. W sobotę z kolei była zaplanowana gra kontrolna z Bałtykiem, outsiderem grupy 2 III ligi.

W boiskowych poczynaniach obu ekip było widać

wyrazną różnicę poziomów i elementy taktyki szykowane na wiosnę część sezonu. Ostródzianie zdominowali rywali niemal od pierwszej do ostatniej minuty, a efektem ich przewagi były dwa gole. Pierwszy był dziełem jednego z dwóch testowanych na obozie graczy. Środkowy obrońca wybrał się pod bramkę rywali przy okazji rzutu różnego i wykorzystał swoje warunki fizyczne. Drugi gol padł po uderzeniu Piotra Ziółkowskiego zza pola karnego tuż przed przerwą.

— ZACZĘLIŚMY ZGRUPOWANIE OD CIĘŻKICH JEDNOSTEK, WIĘC TO MUSIAŁO SIĘ ODBIĆ, BO CZUJEMY ZMĘCZENIE — WYJAŚNIŁ PIOTR KOŁC, GRAJĄCY TRENER SOKOŁA. — TEN TYDZIEŃ POŚWIĘCIMY, ŻEBY CIĘŻKO PRACOWAĆ. MAMY ZAPLANOWANE PO DWA TRENINGI DZIENNE, A DZIEŃ BĘDIEMY ZACZYNAĆ OD PORANNYCH SPACERÓW NAD MORZEM. JEST TEŻ CZAS NA REGENERACJĘ, NA ANALIZY, ROZMOWY INDYWIDUALNE Z ZAWODNIKAMI. NA CO DZIEŃ NIE PRZEBYWAMY ZE SOBĄ 24 GODZINY NA DOBĘ, WIĘC CHCEMY TO WYKORZYSTAĆ.

Drugim rywalem Sokoła podczas obozu w Cetniewie miała być Sandecja Nowy Sącz, ale I-ligowiec z poludnia Polski rezygnował z przyjazdu nad morze. W środę ostródzianie zagrają więc z Jaguarem Gdańsk z IV ligi pomorskiej.

• Concordia Elbląg — Kaczkan Huragan Morąg 1:4 (0:0, 1:3, 0:0, 0:1)

1:0 — Lisiecki (32 karny), **1:1** — Kołosow (35), **1:2** — Maćkowski (58), **1:3** — Kołosow (60), **1:4** — Maćkowski (113)
CONCORDIA: Szawaryn (Łakota) — Archipov, Maciejewski, Szawara, Dziemidowicz, Lewandowski, Arthur, Lisie-



Oskar Furst to jeden z zimowych nabytków Znicza

cki, Lenart, Gilmore, Bluma oraz Wira, Pedro, Maciążek, Bukacki, Pawłowski, Kopka, Lasko.

KACZKAN: Przyborowski (Lawrenc) — Stankiewicz, Paliwoda, zawodnik testowany, Domagalski, Ressel, Łysiak, Maćkowski, Galik, Kołosow, zawodnik testowany oraz Szymdt, Modrzewski i czterech zawodników testowanych

Sobotnim sparingiem Concordia zakończyła tygodniowe zgrupowanie dochodzeniowe pod okiem trenera Adama Borosa. Dla zespołu elbląskiego był to trzeci mecz kontrolny i trzecia porażka. Tym razem w drużynie elbląskiej wystąpiło aż pięciu piłkarzy zagranicznych: Białorusin Andrej Archipov, który grał ostatnio w BKS Bochnia, Słowak Adrian Lasko (Partizan Bardejov) a także: Brazylijczyk Arthur, Pedro i Gilmore.

Wśród testowanych znalazł się także Wojciech Dziemidowicz (Stomil Olsztyn) oraz przebywający od tygodnia na zgrupowaniu Łukasz Kopka (FF Sodertälje, Szwecja) i Adam Bluma (Halsen Norwegia). Z kolei trener gości Marcin Zmiarowski nie chciał ujawnić nazwisk testowanych piłkarzy, których chciał sprawdzić podczas tego nietypowego meczu (grano 4x30 minut).

Przez pierwsze pół godziny gra była wyrównana, choć optyczną przewagę posiadali gospodarze. W drugiej kwarcie wynik meczu otworzył

KACZKANA

WARMIA NA FOTELU LIDERA!

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH \\ Spotkanie Warmii z Mazurem Sierpc rozpoczęło rundę rewanżową. Dzięki zwycięstwu olsztynianie tydzień spędzą na pozycji lidera.

• **Warmia Energa Olsztyn — Mazur Sierpc 25:18 (12:7)**

WARMIA: Makowski — Mięsopust 5, Dzido 5, Starzec, Idzikowski, Pasymowski, Kopyciński 4, Sikorski, Kosmała 2, Pikura, Golks 1, Zamełka 1, Rupp 2, Deptuła 2, Malewski 3

bramkę w nowym roku zdobył Dawid Mięsopust. Natomiast Mazur aż przez 11 minut nie potrafił pokonać Makowskiego, dzięki czemu Warmia prowadziła 4:1.

Na tym nie koniec, bo z minuty na minutę podopieczni Knopika powiększali przewagę: w 22. minucie było już 10:3.

Wtedy jednak zespół gości zaczął grać w przewadze jednego z zawodników i zaczął odrabiać straty, jednak tuż przed przerwą Warmia zadała dwa ciosy, w efekcie zachowała pięciobramkową przewagę.

Po przerwie Warmia Energa wyszła mocno zmotywowana, natomiast goście nie znaleźli recepty na powstrzymanie siły rażenia olsztyńskiego zespołu.

13 minut przed końcem olsztynianie prowadzili siedmioma bramkami, potem nawet dziewięcioma, by ostatecznie pewnie wygrać 25:18. Dzięki temu Warmia

wskoczyła na pierwsze miejsce w ligowej tabeli.

Zdobywanie bramek rozłożyło się na wielu zawodników, więc organizatorzy mieli trochę kłopotów z wyborem najlepszego zawodnika meczu. Ostatecznie statuetkę MVP otrzymał Daniel Makowski, który obronił kilka rzutów karnych i oraz był górą w paru sytuacjach sam na sam, czym wręcz do szwelskiej pasji doprowadzał rywali.

— Bardzo długo czekaliśmy na spotkanie w Uranii — mówił po meczu trener Jarosław Knopik. — Ostatni raz graliśmy tutaj... 80 dni temu. Spodziewaliśmy się ciężkiego spotkania, bo graliśmy z drugim zespołem w tabeli, na dodatek mamy problemy kadrowe. Bardzo cieszy nas to zwycięstwo, szybko jednak musimy o nim zapomnieć i o nowego tygodnia szykować się na ciężkie starcie, tym razem z Nielbą.

Za tydzień olsztyński pierw-

szoligowiec zagra z dotychczasowym liderem Nielbą Wągrowiec.

Jeżeli wygra, wtedy śmiało może myśleć o wygraniu I ligi i przystąpieniu do barażu o Superligę. Działacze olsztyńskiego klubu muszą to wziąć pod uwagę i poważnie myśleć o podwyższeniu budżetu.

EM

I LIGA

1. Warmia*	23	300:270
2. Nielba	21	313:290
3. Mazur*	21	276:256
4. Żukowo	20	314:300
5. USAR	18	275:288
6. SMS ZPRP	17	280:271
7. Sokół	15	244:260
8. Gwardia	12	314:293
9. Meble Wójcik	11	280:281
10. Jurand	9	290:311
11. Tytani	1	247:313

* mecz więcej

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

BARDZO DOBRY RUCH STARTU ELBLĄG

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH \\ Wyjazdowym zwycięstwem nad Ruchem Chorzów Start Elbląg rozpoczął trzecią rundę rozgrywek. Na ten sukces kibice czekali od... 9 listopada.

• **Ruch Chorzów — Start Elbląg 33:35 (18:16)**

START: Pajak, Orowicz — Dronzikowska 7, Waga 7, Yashchuk 7, Cygan 5, Pękala 3, Trbović 3, Shupyk 2, Kaczmarek 1, Stapurewicz, Szulc, **kary:** 4 min

Najwięcej dla Ruchu: Jasnowska 7, Drażyk 6, Lipok i Piotrkowska po 5, **kary:** 10 min

Gospodynie jednak nie zamierzały prosić o najniższy wymiar kary, bo w razie zwycięstwa w tabeli zrównałyby się z Piotrcovią. Nic więc dziwnego, że od początku pojedynkowi towarzyszyły spore emocje. Oba zespoły czuły przed sobą respekt, a gra cały czas była nerwowa, jednak lepiej w mecz weszły chorzowianki, bo w 3. minucie po dwóch rzutach Agnieszki Piotrkowskiej oraz jednym Natalii Stokowiec wygrywały 3:1 (gola dla Startu zdobyła Alicja Pękala).

Podopieczne trenera Andrzeja Niewrzawy uporządkowały grę i przeszły do bardziej zdecydowanych ataków, no i w 10. min po голу Hanny Yashchuk był remis 7:7. Zdało się, że drużyna gości pójdzie teraz za ciosem. Nic tego, bo to Ruch od tego momentu zaczął dominować na boisku. Gospodynie odskoczyły na cztery gole (13:9, 17:13), w czym duża była zasługa... elblążanek, które

nie wykorzystały aż czterech rzutów karnych!

Dobrze, że chociaż tuż przed przerwą po golach Tatjana Trbović, Joanny Wagi i Katarzyny Cygan Start zmniejszył straty do dwóch trafień.

W drugiej połowie nadal trwała zażarta walka. Start nie dawał za wygraną, goniąc wynik (18:17), ale odpowiedź rywalek była błyskawiczna, bo w 37. min Ruch po rzucie Stokowiec prowadził 25:22. Podopieczne trenera Andrzeja Niewrzawy, mając nóż na gardle, jeszcze raz zerwały się do ataku i w 40. min — po golach Trbović, Yashchuk i Aleksandry Dronzikowskiej — doprowadził do szóstego remisu, tym razem 25:25. Od tego momentu trwała zacięta walka, o czym świadczą kolejne remisy (28:28, 32:32). Końcówka jednak należała do elblążanek. Po kolejnych dwóch trafieniach Joanny Wagi Start wyszedł na pierwsze prowadzenie w tym meczu i już nie oddał go do końca.

W ostatniej minucie każda z drużyn zdobyła po голу, a wynik ustaliła Jashchuk.

— To bardzo cenne zwycięstwo, odniesione na trudnym terenie — przyznał trener Andrzej Niewrzawa. — Drużyna pokazała charakter, walczyła do końca i w pełni na zwycięstwo zasłużyła. Szkoda, że z dziewięciu karnych wykorzystaliśmy tylko cztery... JK

• Pozostałe wyniki 15.

kolejki: Metraco Zagłębie Lubin — Eurobud JKS Jarostaw 33:25 (15:12), Młyny Stożów Koszalin — Perta Lublin 23:19 (14:10), KPR Kobierzyce — Piotrcovia Piotrków Tryb 30:24 (11:12). JK

SUPERLIGA

1. Perta	38	413:337
2. Zagłębie	35	411:349
3. Kobierzyce	30	390:365
4. Koszalin	23	389:362
5. Eurobud	20	417:433
6. Start	19	389:412
7. Piotrcovia	9	332:402
8. Ruch	6	364:445



Fot. Marek Lewandowski

Kaczkan Huragan Morąg odniósł efektowne wyjazdowe zwycięstwo nad Concordią Elbląg

Rafał Lisiecki, który wykończył rzut karny za faul na Radosławie Lenarcie. Jak się później okazało, były to jedynie miłe zło początki, bo jeszcze w tej samej kwarcie Huragan zdobył trzy gole. Najpierw Anton Kolosow po składnej akcji całego zespołu wpisał się na listę strzelców, a w ostatnich dwóch minutach tej kwarty — nie bez winy defensywy Concordii — Huragan zdobył kolejne dwa gole.

W trzeciej kwarcie elblążanie zagraли w całkiem innym ustawieniu. Na boisku pojawił się trzon zespołu i od razu gospodarze zepchnęli gości do defensywy, ale nie potrafili udokumentować tego bramkami. Ostatnie 30 minut było wyrównane, a mimo to po głowce Rafała Maćkowskiego goście podwyższyli rezultat na 4:1.

Kolejny mecz Concordia zagra u siebie 8 lutego o godz. 14 z Gromem Nowy Staw, III-ligowcem z woj. pomorskiego.

• **Mragowia Mragowo — MKS Korsze 10:2 (4:0)**

1:0 — Wypniewski (18), **2:0** — Solecki (26 samobójcza), **3:0** — Wypniewski (40), **4:0** — Gołębowski (45), **4:1** — Kozłowski (48 karny), **5:1** — Wypniewski (51), **6:1** — Tomasz (55), **6:2** — Kozłowski (75), **7:2** — Barszczewski (78), **8:2** — Różowicz (80), **9:2** — Tomasz (82), **10:2** — Abramczyk (89)
MRAĞOWIA: Marszałek (80 Joško) — Glinka (66 Kudlak), Abramczyk, Michałowski, Żęgota (66 Kaczmarek) — Gołębowski (46 Barszczewski), Błędowski (46 Kuśnierz), Skrzęta (66 Różowicz), Wypniewski (63 Błędowski), Wójcik (46 Lullies) — Różowicz (46 Tomasz)
KORSZE: Mielnik — Solecki, Krajewski, Piotr Sawicki, Gwizdek, Paweł Sawicki, Flis, Gąsiorowski, Siwek, Koz-

łowski, Harasim oraz Zięba, Jędrzejewski, Bukowski, Żukowski

Mragowia w swoim drugim sparingu zdemolowała MKS Korsze aż 10:2. Królem polowania został Piotr Wypniewski, który zanotował hat trick. Mariusz Niedziółka, trener mragowian, miał w sobotę do dyspozycji aż 20-osobową kadrę. Znaleźli się w niej m.in. Kamil Lullies z Błękitnych Ormeta oraz Karol Joško z zespołu juniorów młodszych Mragowii, który w najbliższych dniach ma wziąć udział w dwudniowych testach w Polonii Warszawa.

• **Orleń Reszel — Pisa Barczewo 0:2**

0:1 — testowany (35), **0:2** — Nawrocki (66)

ORLEŃA: Doborzyński — Plonkowski, Królik, Terlik, Bochno, Policha, Zaleskiwicz, Sawicki, Bogdaniuk, Romańczuk, testowany oraz Janowski, testowany, Urbanowicz, Graczykowski, Adamiak, Kuleszo, Kos
PISA: Piotrowski — Szczerba (Wójcik), Buchholz, Bruchalski, Shimakura (Szczerba), Kowszun (46 Paprocki), Rutka (46 Dobkowski), testowany (46 Kostrubski), Sajnach (46 testowany), Zawalich (70 Kowszun) — Nawrocki (70 testowany)

• **Inne wyniki: Granica Kętrzyn — Wilczek Wilkowo 4:0, Stomil II Olsztyn — Polonia Lidzbark Warmiński 2:2** (Trznadel, Cetnarski — zawodnik testowany, Dzierżkiewicz), **Vęgoria Węgorzewo — Jurand Barciany 9:0** (Maliszewski 2, Klein 2, zawodnik testowany 2, Babicz, Awtuch, Pietiuk)

LSZ, EM, JK

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

MAŁE MIASTO, ALE POMOC DUŻA

PILKA NOŻNA \\ Mistrzowie olimpijscy, olimpijczycy, medaliści mistrzostw Europy i świata oraz politycy i samorządowcy — takich gwiazd Pasyń w swej długiej historii jeszcze nie widział. A wszystko za sprawą meczu, który miał pomóc pogorzelcom.



Po meczu wszystkim uczestnikom i organizatorom humory dopisywały, bowiem zdołano zebrać ponad pięć tysięcy złotych

Pasyń to urokliwe miasteczko, które jednak na co dzień nie przyciąga uwagi mediów. Życie toczy się tam spokojnie, a wielcy tego świata raczej tam nie zaglądają. Jedynie niektórzy mieszkańcy pamiętają, że na plebanii kościoła ewangelickiego noc miał ponoć spędzić Napoleon, a Edward Gierek przejechał przez Pasyń w drodze na dożynki w Olsztynie. Miasto może się też pochwalić urodzonym w pobliskiej Jabłonce historykiem Krzysztofem Hartknochem (1644-1687), który uczył się w Pasyńiu i Królewcu, po czym został prorektorem Gimnazjum Akademickiego w Toruniu. Hartknoch miał nawet swoją ulicę w Pasyńiu, ale w latach 70. XX wieku zamieniono ją na Dworcową.

Poza tym miasteczko od czasu do czasu odwiedzają filmowcy, którzy nakręcili tu „Południk Zero” (1970), „Kameleon” (2000), „Cudownie ocalony” (2004), „Cztery noce z Anna” (2008) i „Dom nad rozlewiskiem” (2009).

Tymczasem w czwartkowy wieczór Pasyń odwiedziło kilkudziesięciu znakomitych sportowców (m.in. złoty i brązowy medalista olimpijski), polityków oraz samorządowców, którzy odpowiedzieli na apel niezmordowanego Leszka Dublaszewskiego. Pan Leszek zaprosił ich do udziału w charytatywnej imprezie, której głównym punktem programu był mecz piłkarski, by w ten sposób zebrać pieniądze dla rodzin poszkodowanych w grudniowym pożarze. Poza meczem uczestnicy imprezy wysłuchali koncertu zespołu BTS, mogli wziąć udział w licytacjach oraz skosztować wielu przysmaków przygotowanych specjalnie na tę okazję.

Do akcji włączył się burmistrz Pasyń Cezary Łachmański. — Poszkodowanym zapewnił podstawowe potrzeby lokalowe, część osób jest u rodzin, część otrzymała lokale od gminy. Teraz pracujemy nad odszkodowaniem i nad projektem odbudowy budynku. Akcje charytatywne są potrzebne, dlatego bardzo się cieszę, że w Pasyńiu są ludzie o dobrych sercach.

Jednymi z poszkodowanych są Mateusz Brzeziński, były piłkarz Błękitnych, i jego mama Dorota. — Nie spodziewałam się, że w tak małej miejscowości tak duża będzie pomoc — przyznała pani Dorota. — Pomagali nam koledzy syna z drużyny, sąsiedzi, znajomi z pracy i całkiem obcy ludzie. Bardzo się cieszę, że udało mi się wyjść z tej kamienicy. Trzy-cztery minuty później już mogłabym nie zdążyć uciec.

Wybiegłam boso, więc zaraz ktoś mi przyniósł buty, a ktoś inny koc na plecy. Pomoc była ogromna od samego początku. Straciłam cały dorobek życia, nie mam nawet żadnych dokumentów, kompletnie nic, ale żyć trzeba, ważne, że nic się nie stało.

Mecz symbolicznie rozpoczął były siatkarz Zbigniew Lubiejewski (złoty medalista olimpijski z 1976 roku), a potem na boisku widzowie zobaczyli m.in. kajakarza Adama Seroczyńskiego (brązowy medalista olimpijski z 2000 roku) i judokę Michała Sarnackiego (wielokrotny mistrz Polski i olimpijczyk z Rio de Janeiro w 2016 roku), natomiast na trybunach zasiadli m.in. Ryszard Szparak (wielokrotny mistrz Polski w biegu na 400 m. przez płotki, uczestnik igrzysk w Moskwie w 1980 roku) i kulomiot Konrad Bukowiecki (olimpijczyk z Rio de Janeiro i wicemistrz Europy z 2018), który przyjechał do

Pasyńia, chociaż kilka godzin później odlatywał na zgrupowanie do Hiszpanii.

— Jak dzwoni Leszek Dublaszewski, wtedy przyjeżdżam w ciemno — przyznał po meczu Maciej Sarnacki. — Cieszę się, że mogłem pomóc. Daleko mi do piłkarskich talentów, ale pewnie jakimś schudł ze 40 kilogramów, wtedy mógłbym zagrać lepiej (ale i tak źle nie było — red.).

Warto zauważyć, że w bramce sportowców i parlamentarzystów stanął Adam Wolański, który przyjechał z Kwidzyna. Przypominamy, że Wolański to bramkarz piłki ręcznej znany m.in. ze znakomitych występów w superligowej Warmii Traveland Olsztyn (niedługo opublikujemy z nim wywiad).

Emocji było bez liku, na dodatek doszło do porozumienia ponad politycznymi podziałami, bowiem w jednej drużynie zagraли posłowie opozycji i partii rządzącej, no i niewiele brakowało, by po dośrodkowaniu Michała Wypija gola zdobył Paweł Papke. Poza tym na boisku zobaczyliśmy dwie kobiety — posłankę Annę Wasilewską oraz Paulę Plichtę, która podczas przedmeczowej prezentacji pojawiła się na boisku tak, jak na gimnastyczkę przystało, czyli prezentując kilka efektownych „fikolków”.

Ciężkiego zadania pokierowania drużyną sportowców i parlamentarzystów podjął się Piotr Zajączkowski, trener Stomilu. — Trudno będzie zaplanować nad taktyką — przyznał. — Bo każdy będzie chciał grać jak najlepiej.

Mecz mógł się podobać licznie zgromadzonej widowni, która zobaczyła 12 goli, a w regulaminowym czasie (2x20 minut) padł remis 6:6. Miejscowi samorządowcy prowadzili już 6:3, ale wtedy sprawa

weszła w swoje ręce, a raczej nogi, wzięli Sylwester Czereszewski i Adam Zejer, byli piłkarze Stomilu, którzy pokazali, że chociaż latka leca, to piłka wciąż na boisku nie sprawia im kłopotów.

Ostatecznie cztery bramki zdobył Czereszewski, były król strzelców Ekstraklasy, a za każdym razem asystował mu Zejer, który w 1991 roku zdobył mistrzostwo Polski z Zagłębiem Lubin. Jednak najpiękniejszego gola zdobył Marek Gawdziński, prezes Błękitnych Pasyń. Po meczu przeprowadzono jeszcze serię rzutów karnych, które wygrali 3:2 sportowcy i parlamentarzyści. Tu też doszło do porozumienia ponad podziałami, bo karne zmarnowali posłowie Wypij i Jacek Protas.

— Nieskromnie muszę powiedzieć, że impreza się udała — ocenił główny organizator tego przedsięwzięcia Leszek Dublaszewski. — Obsada sportowa była niezła i wyszło bardzo wesoło na boisku. Chciałem podziękować wszystkim współorganizatorom, spikerom, Alicję Ruteckiej, burmistrzowi Pasyńia i jego współpracownikom. Cieszę się, że wspólnie mogliśmy pomóc rodzinom poszkodowanym w pożarze.

W sumie zebrano ponad 5000 złotych, ale suma ta jeszcze się zwiększy, bowiem na facebooku Miejskiego Ośrodka Kultury w Pasyńiu do końca lutego trwają licytacje, na których można kupić m.in. koszulkę Stomilu Olsztyn z autografami piłkarzy, książki o tematyce sportowej oraz... obraz „Warmiński zmierzch” olsztyńskiego malarza Janusza Wierzyńskiego.

EMIL MARECKI, ARTUR DRYHYNICZ

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kugazeta.pl



Gimnastyczka Paula Plichta nietypowo „wbiegła” na boisko



Podczas imprezy trybuna pasyńskiej sali były pełne



Przed meczem i w przerwie grał miejscowy zespół BTS



Sylwester Czereszewski królem polowania — zdobył 4 gole



Olbrymie zainteresowanie wzbudził Konrad Bukowiecki

JUŻ PRAWIE 70 LAT MIĘDZY KOSZAMI

SPORT AKADEMICKI 9 lutego dwa zespoły koszykarzy AZS UWM Olsztyn przystąpią do trzecioligowej rywalizacji. Jednak pewnie nie wszyscy wiedzą, że historia olsztyńskiego akademickiego basketu jest bardzo długa, bowiem sięga roku... 1951.



Inter Parts AZS UWM Olsztyn podczas prezentacji przed kolejnym II-ligowym sezonem

Wszystko zaczęło się 69 lat temu, kiedy to Marian Rozwadowski, pracownik studium wychowania fizycznego Wyższej Szkoły Rolniczej, zorganizował sekcję koszykówki męskiej. Kortowscy studenci brali udział głównie w rozgrywkach międzywydziałowych, ale najlepsi z nich uczestniczyli w mistrzostwach uczelni wyższych. Apogee ich umiejętności przypada na rok 1956, gdy podczas mistrzostw Polski wyższych szkół rolniczych okazali się nie do pokonania! Grali wtedy w składzie: Jagodziński, Sadowski, Michałak, Mieszkowski, Krasowski, Betlejewski i Napiórkowski.

KOLEJNYM ZNACZĄCYM DLA KORTOWSKIEJ KOSZYKÓWKI BYŁ ROK 1968. TO WTEDY BYLI NAJZDOLNIEJSI MŁODZI ZAWODNICY ZESPOŁU ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 15, KTÓRY PRZEBIŁ SIĘ DO FINAŁU OGÓLNOPOLSKICH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, PRZESZLI POD SKRZYDŁA OLSZTYŃSKIEGO AZS.

Ich trenerem był przez pięć lat Tadeusz Maciejewski, a jednym z zawodników tamtej drużyny był... Tomasz Sztąberski, obecny prezes szkoleniowiec pierwszoligowego kobiecego KKS. Trenera Ma-

ciejewskiego zastąpił w 1973 r. Jerzy Wiśniewski. Pod jego kierunkiem ekipa AZS w każdym sezonie ligi międzywojewódzkiej należała do najlepszych. Brała corocznie udział w turniejach o awans do II ligi, jednak nigdy takiego awansu nie wywalczyła. W 1979 r. szkoleniowiec akademickiej drużyny przejął... Tomasz Sztąberski, będąc jednocześnie jej zawodnikiem. Ale jemu również nie udało się wprowadzić zespołu do II ligi. Jednym z wychowanków trenera Sztąberskiego z tamtego czasu jest Maciej Zieliński, jeden z najlepszych polskich koszykarzy w historii tej dyscypliny, reprezentant kraju i ośmiokrotny mistrz Polski.

W 2000 r. trenerem zawodników olsztyńskiego AZS został Tomasz Majchrowicz. Również pod jego kierownictwem kortowscy koszykarze nie zdołali przedostać się w szeregi drugoligowców. Majchrowicz przeszedł wkrótce do zorganizowanej przez siebie uczniowskiej Trójeczki. W kwietniu 2008 r., po kilku sezonach gry w III lidze, Trójeczka wreszcie awansowała, a jej zawodnicy za zgodą obu klubów stali się koszykarzami olsztyńskiego AZS.

PATRONAT NAD TYM ZESPOŁEM OBJĘLI WSPÓLNIE UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI ORAZ FIRMA INTER PARTS, A JEGO PEŁNA NAZWA BRZMIĄŁA INTER PARTS AZS UWM OLSZTYN.

Inauguracyjne drugoligowe spotkanie tej drużyny odbyło się 27 września 2008 r. w kortowskiej hali, a rywalem olsztyńskich akademików była ekipa SIDEn MMKS VIII ŁO Toruń, obecnie wicemistrz Polski występujący pod nazwą Polski Cukier Toruń. W tamtym pamiętnym spotkaniu w ekipie gospodarzy wystąpili: Jarosław Andrusiewicz, Dorian Baclawski, Rafał Chudzik, Piotr Iwicki, Szymon Janiewski, Mariusz Jaskółski, Rafał Kacprzak (późniejszy trener tej drużyny), Piotr Konsek, Rafał Kulakowski, Łukasz Muszyński, Tomasz Panewski, Piotr Rościński, Maciej Szczurewski, Michał Zalewski. Nota bene: Andrusiewicz, Chudzik, Jaskółski i Muszyński 9 lutego zagrają zespole AZS UWM II w inauguracyjnym spotkaniu III ligi, a ich przeciwnikiem w kortowskiej hali będzie Basket Kwidzyn.

Inter Parts AZS UWM Olsztyn zaliczył cztery drugoligowe sezony, a jego najlepszym osiągnięciem było ósme miejsce. Do kolejnego sezonu jednak już nie przystąpił, a przyczyną jego niepowodzenia był brak pieniędzy na kontynuowanie gry.

Przez sześć długich lat wolsztyńskim AZS nie było ligowej męskiej koszykówki. Jej odrodzenie nastąpiło niecałe dwa lata temu na gruzach drugoligowego Stomilu, który rozpadł się z powodu katastrofalnej sytuacji finansowej klubu. Wiele wskazywało wtedy na to, że Olsztyn zostanie pozbawiony męskiego zespołu rywalizującego w cen-



Drugoligowe spotkania olsztyńscy akademicy rozgrywali w kortowskiej hali

tralnych rozgrywkach Polskiego Związku Koszykówki. Tak się jednak nie stało za sprawą byłych działaczy stomilowskiej sekcji koszykówki: Artura Malinowskiego i Radosława Seroki. Nawiązali oni skuteczny kontakt z AZS UWM, w efekcie w olsztyńskim akademickim klubie została reaktywowana sekcja męskiej koszykówki.

ZESPÓŁ ZOSTAŁ ZGŁOSZONY DO TRZECIOLIGOWYCH ROZGRYWEK, A JEGO TRENEREM BYŁ TOMASZ MAŁEK. AZS RYWALIZOWAŁ Z TRZEMA EKIPAMI Z WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO, ZAJMUJĄC OSTATECZNIE DRUGĄ LOKATĘ.

Obecny sezon zapowiada się nieco inaczej niż ten poprzedni. Wprawdzie nadal będą grać cztery ekipy, ale po dwa zespoły z obu regionów: AZS UWM, AZS UWM II, Basket Kwidzyn i Czarni Słupsk. Jeden z olsztyńskich zespołów przystąpi w tym roku do barażu o II ligę!

Jednak olsztyński akademicki basket to nie tylko jego męska odmiana. W 1960 r. zaczęła w Kortowie działać sekcja koszykówki kobiet, a jej założycielem był niezapomniany trener Aleksander Grzegorzewski.

Wprawdzie zespół trenowanych przez niego studentek nie został zgłoszony do rozgrywek centralnych, ale

zupełnie nieźle radził sobie w spotkaniach z zespołami lokalnymi. Po czterech latach Grzegorzewski zrezygnował z prowadzenia akademickiej drużyny, a po nim szkolenie przejął Tadeusz Maciejewski. W 1964 r. studencka ekipa z Olsztyna wywalczyła tytuł mistrzyni kraju wyższych szkół rolniczych i zdobyła srebrne medale akademickich mistrzostw Polski. Przez pewien okres kobiecego basketu wolsztyńskim AZS jednak nie było, reaktywował się pod koniec lat siedemdziesiątych, ale bez spektakularnych osiągnięć.

W 1989 r. szkoleniem olsztyńskich studentek zajęła się trenerka Marzena Jurgielewicz-Urniaż. Jej podopieczne okazały się wkrótce na tyle mocne, że z powodzeniem radziły sobie w rywalizacji z innymi polskimi uczelniami. Trzy razy zajęły (w 1993 r. w Poznaniu, w 1997 r. w Bydgoszczy i w 1999 r. w Rzeszowie) pierwsze miejsce w mistrzostwach Polski uczelni rolniczych i ekonomicznych. Tamte sukcesy były dziełem m.in.: Katarzyny Talun, Alicji Cwiklińskiej, Agnieszki Dziemińskiej, Małgorzaty Dudzińskiej, Assi Meknache, Adrianny Niewiadomskiej, Magdaleny Śmiech, Małgorzaty Wiśniewskiej, Jolanty Kalinowskiej, Danuty Budkiewicz, Magdaleny Figat, Katarzyny Konstanty, Katarzyny Lewińskiej, Eweliny Majewskiej, Olgi Poniatowskiej, Doroty Stróżyńskiej, Marty Wantke, Joanny Zamojskiej, Aleksandry Łukaszuk, Izabeli Romanów.

PO UTWORZENIU UNIwersytetu WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO ZESPÓŁ Z POWODZENIEM UCZESTNICZYŁ W MISTRZOSTWACH POLSKI UNIwersytetów, ZAJMUJĄC KILKA RAZY MIEJSCE NA PODIUM. W 2002 R. W ŁODZI ZDOBYŁ SREBRNY MEDAL, A BRĄZOWE W 2012 R. WE WROCŁAWIU ORAZ W 2015 R. W WARSZAWIE.

Trzeba jednak przyznać, że te ostatnie sukcesy były wynikiem podjęcia i kontynuowania studiów na UWM przez kilka czołowych koszykarek ligowych, głównie olsztyńskiego KKS. Były to m.in.: Agata Dabkus, Karina Różyńska, Alicja Minczewska (po mężu Wawrzyniak), Dominika Spittal, Anna Todys, Jolanta Wichlacz, Patrycja Ułaszewska, Aneta Burandt, Ewelina Czaboryk, Iwona Polak, Ksenia Zajączkowska (Woźniak) i Natalia Żukowska. Zespół UWM występował, i nadal występuje, z powodzeniem w międzyuczelnianych rozgrywkach regionu warmińsko-mazurskiego, zajmując przeważnie pierwsze lokaty. Należy stale do najlepszych wśród uniwersytetów.

Lech Janka

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

URODZINOWE KUPONY

PLEBISCYT \\ Bukowiecki przed Jędrzejczyk i Hadravą — oto czołowa trójka wytypowana przez Mieczysława Czajkowskiego, który dzisiaj skończył 68 lat.

Mieczysław Czajkowski ma za sobą sportową przeszłość, bowiem wiele lat spędził na piłkarskich boiskach. Jest wychowankiem Ossy Biskupiec, a potem grał też w Zatoce Braniewo i Jezioraku Iława, w którym był nawet kapitanem zespołu.

Kilka lat temu w trakcie plebiscytu rozmawialiśmy z panem Mieczysławem, bowiem zaciekało nas, że chociaż był wówczas prezesem piłkarskiego klubu Radomniak Radomno, to jednak na swoich kuponach nie umieścił żadnego piłkarza. — Nie było ku temu powodów — wyjaśnia mieszkający w Smolnikach Mieczysław Czajkowski. — Teraz jest inaczej, bo wiosną Stomil utrzymał się w I lidze, a jesień też miał niezłą, dlatego w mojej dziesiątce znalazł się Grzegorz Lech. Jednak na pierwszych dwóch miejscach umieściłem Konrada Bukowieckiego oraz Joannę Jędrzejczyk i zdziwiłbym się bardzo, gdyby ktoś z tej dwójki w tym roku nie wygrał plebiscytu. Oboje to znakomici sportowcy i na pewno zasłużyli na tytuł najpopularniejszego sportowca wojewódz-

two — dodaje nasz czytelnik, który dzisiaj obchodzi 68. urodziny. Panie Mieczysławie, dział sportowy życzy Panu wszystkim najlepszego, no i oczywiście dużo zdrowia!

A oto wybrańcy byłego prezesa i sponsora Radomniaka: 1. Konrad Bukowiecki, 2. Joanna Jędrzejczyk, 3. Jan Hadrava, 4. Grzegorz Lech, 5. Michał Burezyński, 6. Sylwia Firlej, 7. Cezary Lewko, 8. Tomasz Żuralski, 9. Paweł Woicki, 10. Marek Stańczyk.

Teraz czas na prezentację czołówek kilku kategorii sms-owych:

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC:

1. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.sp.74**; 2. Anieli Kozłowska (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.sp.33**; 3. Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.sp.4**; 4. Przemysław Opalach (boks, Olsztyn) **go.sp.80**; 5. Sylwia Firlej (MMA, brazylijskie jiu-jitsu, Kaiser Sports Olsztyn) **go.sp.75**; 6. Sebastian Najmowicz (triathlon, Najmowicz Triathlon) **go.sp.41**; 7. Ksenia Woźniak (koszykówka, KKS Olsztyn) **go.sp.68**; 8. Natalia Fiszer (rugby, KS Rugby

Gietrzwałd) **go.sp.81**; 9. Marta Sztąberska (koszykówka, KKS Olsztyn) **go.sp.61**; 10. Jakub Horba (kajakarstwo, Kayak Sport Club Olsztyn) **go.sp.18**

PIŁKARZ ROKU:

1. Piotr Rykaczewski (Jordan Kazanice) **go.pr.56**; 2. Rafał Raiński (Vegoria Węgorzewo) **go.pr.49**; 3. Arkadiusz Chmielewski (Wel Lidzbark Welski) **go.pr.6**; 4. Dawid Bikowski (Olimpia Miłki) **go.pr.2**; 5. Patryk Lewicki (Radomniak Radomno) **go.pr.35**

TALENT ROKU:

1. Barbara Budek (taekwondo, Egida Biskupiec) **go.str.1**; 2. Oliwia Stripling (cheerleading, Olsztyńska Szkoła Cheerleaders Soltare) **go.str.9**; 3. Milena Krasicka (gimnastyka sportowa, UKS SMS Olsztyn) **go.str.5**; 4. Karolina Kamińska (brazylijskie jiu-jitsu, Rolling Spider Team Olsztyn) **go.str.8**; 5. Antonina Dobies (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.str.2**

SPORTOWE WYDARZENIE ROKU:

1. Mistrzostwa Europy w plażowej piłce ręcznej w Starych Jabłonkach **go.swr.2**; 2. Cykl biegowy parkrun: EtK, Dział-

dowo, Olsztyn, Kętrzyn, Iława **go.swr.19**; 3. VIII Ostródzki Półmaraton św. Jerzego **go.swr.1**; 4. Rajd Warmiński Toyota 2019 **go.swr.11**; 5. XIX Międzynarodowy Halowy Turniej Baseballu Działdowo Cup 2019 **go.swr.21**

KLUB ROKU:

1. Rugby Gietrzwałd **go.ks.131**; 2. Olsztyńska Szkoła Cheerleaders Soltare **go.ks.133**; 3. Warmia Energa Olsztyn **go.ks.118**; 4. Yankees Działdowo **go.ks.132**; 5. Egida Olsztyn **go.ks.23**

BIEGACZ ROKU:

1. Paweł Pszczółkowski (Pszczółkowski Team) **go.nbr.11**; 2. Cezary Sak (KTM Ł Kętrzyn) **go.nbr.18**; 3. Sylwester Jakacki (Bartoszycka Grupa Biegowa Endorfiny) **go.nbr.2**; 4. Zenon Liberna (Bartoszycka Grupa Biegowa Endorfiny) **go.nbr.6**; 5. Bartłomiej Osior (Wioska Biegaczy Wydmyny) **go.nbr.9**

• Sms-y wysyłamy na numer **7248 (2,46 zł brutto)**, w treść wpisując **jedynie kod**.

ARTUR DRYHYNICZ

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

ORGANIZATOR



PATRONAT HONOROWY



Wojewoda Warmiński-Mazurski Artur Chojek



Marszałek Województwa Warmińskiego-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin



Starosta Powiatu Olsztyńskiego Andrzej Abako



Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz



Prezydent Elbląga Witold Wróblewski



Prezydent Miasta Elku Tomasz Andrukiewicz

SPONSOR NAGRODY GŁÓWNEJ



SPONSORZY NAGRÓD



GALERIA WARMIŃSKA



HOTEL KRASICKI



TERMALNE WARMIŃSKIE



PAŁAC FOLWARK GALIN

PARTNERZY



FLOTA PLEBISCYTU



PATRONI MEDIALNI



GŁOSUJĘ NA:

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

Pełna lista kandydatów dostępna na www.gazetaolsztynska.pl
Kupon należy dostarczyć do 7 lutego 2020 r. na adres: Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. E-mail:

1. TAK / NIE* Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl, oraz że zapoznałem się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych, którą zamieszczono w § 10 regulaminu.

2. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przeprowadzenia plebiscytu i wyłonienia zwycięzcy nagrody na podstawie regulaminu Plebiscytu.

3. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych, w tym otrzymywania informacji handlowych drogą elektroniczną na podany wyżej adres poczty e-mail i numer telefonu, realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. w Olsztynie.

Data i czytelny podpis

* Właściwą odpowiedź należy zakreślić. W przypadku niewyrażenia zgody w pkt 2 oświadczenia uczestnik Plebiscytu nie będzie brał udziału w losowaniu nagród.

WYŚLIJ KUPON I WYGRAJ

20 000 zł

SPONSOR NAGRODY GŁÓWNEJ

